Nr. 177. Czwartek, 5 Sierpnia 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 lipca b. r. zarządzić najmiłościwiej, ażeby nadzwyczajnemu profesorowi chirurgii w c. k. uniwersytecie w Wiedniu, dr. Leopoldowi v. Dittel, z powodu przejścia jego w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe uznanie za jego długoletnią i znakomitą działalność nauczycielską.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendya Monarsze.

W początku najbliższego roku szkolnego 1886/87, rozdane będą pomiędzy ubogich a godnych wsparcia słuchaczy czterech wydziałów uniwersyteckich stypendya w złocie z fundacyi Najw. Im. Franciszka Józefa i Elżbiety o 300 zł. w złocie każde, mianowicie pomiędzy słuchaczy uniwersytetu wiedeńskiego, lwowskiego i zagrzebskiego po jednem.

Starający się o jedno z tych stypendyów, winni własnoręcznie napisane i do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podania, zaopatrzyć w następujące dowody kwalifikacyjne:

1) w metrykę lub wyciąg metrykalny;
2) wiarogodne poświadczenie ubóstwa z poszczególnieniem stanu, stosunków majątkowych i familijnych rodziców, a w razie sieroctwa, z świadectwem władzy opiekuńczej o zasobności pupila;
3) świadectwo złożonego egzaminu maturalnego, a jeżeli ubiegający się jest już słuchaczem uniwersytetu, świadectwo kollokwialne lub złożonego w drugiem półroczu roku szkolnego 1885/6 egzaminu państwowego, przyczem się nadmienia, że przy równych zresztą warunkach otrzymają pierwszeństwo ci kompetenci, którzy studya uniwersyteckie rozpoczynają dopiero.

W podaniach wymienić należy także, czy starający się posiadał już dotychczas jakie stypendyum lub wsparcie z kas publicznych; dalej, jakim studyom abituryent zamierza się poświęcić. Podania winny być wniesione najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1886 do c. k. generalnej dyrekcyi Najwyż. funduszów (*K. k. General-Direction der A. h. Fonde, k. k. Hofburg*) w Wiedniu.

Podania wniesione później, lub też nie zaopatrzone należycie w dokumenta, nie będą uwzględnione.

Lwów, 5 sierpnia.

Parlamentarnych polityków Francyi spotkał mały zawód co do nadziei, przywiązywanych do wyborów w departamentach do rad generalnych. Zawodem tym podzielić się muszą zarówno konserwatywne, czyli monarchiczne, jakoteż republikańskie stronnictwa. W wielu departamentach ukończone a w innych kończące się wybory przekonały, że nie przyszło do zmian tak jaskrawych, jakich się z obu stron spodziewano, że ani mowy i wycieczki skrajnych republikanów, ani też umiarkowańsze zarzuty oportunistów przeciw monarchistom, nie zrobiły wrażenia głębszego, nie zainteresowały kół szerszych. Nie wiele też dokazali połączeni w niektórych okolicach bonapartyści z rojalistami, ale mieli przynajmniej odwagę przyznać się do tego otwarcie. Natomiast w obozie republikańskim, po jaskrawych przemówieniach w obronie republiki, pozostaje dość smutny epilog nowej polemiki, która z powodu zarzutów wzajemnie obwiniających się frakcyj, przeniosła się obecnie z trybun w szpalty dziennikarskie. Wszystko to niezmiernie sprzeczne z zapowiadaną przed pierwszym bieżącego miesiąca solidarnością republikańską, nie robi wcale dodatniego wrażenia. Zdaje się jednak, że we Francyi zobojętniał już ogół na tego rodzaju rekryminacye, i że szczególniej liczne sfery handlowe i przemysłowe przestały spodziewać się czegokolwiek od zmiany stosunków politycznych.

W ciągu walki przedwyborczej i wśród samego ruchu wyborczego, kandydaci na przeciwnych krańcach stojący, wydobywali wszelkie sprawy ekonomiczne, rolnicze i społeczne, ażeby wysnuć na ich podstawie pewne obietnice dla wyborców, w miarę tego, jak ci należeli do kół przemysłowych, okręgów wiejskich lub stanu robotniczego. Przy tej sposobności stwierdzano obecny smutny stan ekonomiczny kraju i upatrywano przyczyn jego w rzeczywistych lub urojonych błędach gabinetów przeszłych, albo ministerstwa współczesnego. W obrazie tych stosunków było wiele przesady, a w obietnicach prócz dobrej chęci, nic zgoła realnego, coby mogło natchnąć wiarę, że obietnice te zostaną urzeczywistnione. Programowych mów nie słyszeli wyborcy. Było to zadanie zbyt trudne wobec trafnej oceny położenia przez konserwatystów, którzy przed wyborami jeszcze zwrócili uwagę, że jeżeli stronnictwom republikańskim idzie na prawdę o zmianę na dobre, to powinne zacząć od zmiany taktyki parlamentarnej i pracą dodatnią zdążać do reformy. Być może, iż uwaga ta tkwiła w umysłach wielu i dlatego nie odważyli się snuć programów, lecz ograniczali się na krytyce. Jakoż łatwo mógł był spotkać niejednego kandydata zarzut, że niepotrzebnie występuje z programem, gdy ten istniał na początku sesyi parlamentarnej, ale ani jeden jego ustęp nie został wcielony w życie. Kiedy tak z jednej strony słychać było ubolewania z powodu ogólnego zastoju ekonomicznego, a z drugiej obarczano winą tych, którzy mało lub nic nie zawinili, równocześnie prawie skonstatowały dzienniki fachowe, że tegoroczne żniwa we Francyi rokują dla rolnictwa wielkie nadzieje, że także w gałęzi przemysłowej zaczyna się teraz właśnie objawiać nader pocieszająca inicyatywa wielu jednostek, że przedsiębiorczość w ogóle wzrasta, i byle ruchu tego nie sparaliżowały jakie wichrzenia radykalnych spekulantów politycznych, to świat ekonomiczny sam sobie da radę i w obecnych stosunkach. Z opinią tego świata, który nie wdaje się w antagonizmy frakcyjne, musi się liczyć gabinet republikański i zdaje się, że nie przeminie ona bez wrażenia. Jest to, jakby drugie, ale o wiele donioślejsze upomnienie gabinetu p. Freycineta, ażeby przestał pobłażać frakcyom radykalnym. Pierwsze bezpośrednie, wyszło od umiarkowanej prasy republikańskiej zaraz po zamknięciu Izb, obecne, jakkolwiek pośrednie upomnienie, jest o tyle ważniejsze, że mówi otwarcie, iż wszystkie gałęzie gospodarstwa narodowego noszą same w

LISTY Z KRAKOWA

XXX.

Nomen omen, Litera docet, litera nocet; w cytacyi z Marivaux, której sobie w ostatnim moim liście dozwoliłem, dyabełek czcionkowy dopuścił się figielka, który powyższe przysłowie w jaskrawem stawia świetle. Po prostu, niewinnie, zamiast *r*, dyabełek wtrącił dobrodusznie *v*. Nic więcej, a przecież raczcie odczytać zdanie z tym figelkiem, a włosy staną wam na głowie! Oto w zastosowanej cytacie do pani Zimayer, dyabełek sprawił, iż mówiąc o miłości, jaką w publiczności wzbudza za trzecim razem, zamiast *l'a rendu grand garçon*, stało *l'a vendu grand garçon*! Okropność, nieprawdaż, i zaiste Skierka nie powstydziłby się tego figla. Nic jednak dziwnego że spłatanym on został z powodu królowej misternych na scenie figlów. — A tymczasem wszystkie przebiegłe, figlarne, urocze sprytu dyabełki, przewodniczyły pierwszemu w *Gilette de Narbonne* występowi w niedzielę tej wyśmienitej artystki. Zwycięztwo było oczywiście zupełne; towarzyszyło mu jednak pewne zdziwienie, pewne, że tak powiem w pierwszej chwili „zacukanie" publiczności wobec tej wykończonej a prostej zarazem, swobodnej a przecież w najdrobniejszych szczegółach wypracowanej gry, która małemi środkami znamienite osiąga skutki, a do której ta publiczność nie jest przyzwyczajoną, zwłaszcza w tej porze roku. Pani Zimayer poetyzuje operetkę i jednocześnie filozofuje na jej tle. Ostatnia scena aktu pierwszego, wzięta jest żywcem z komedyi Shakspeara, na której osnutą jest operetka; otóż tę dramatyczną scenę, odegrała artystka tak, że lepiejby nie potrafiła Modrzejewska, a zaraz potem w dalszych aktach rozwinęła cały, niesłychanie bogaty zasób operetkowego humoru i sprytu w rodzaju Schneider. To zbliżenie, ta łatwość przejścia z jednego tonu w drugi, bez wysilenia, bez przymusu i przesady, z wyborną prawdą życiową, z porywami gdzieniegdzie poetycznemi, to znowu z psychologicznemi zwrotami na to, aby uderzyć w końcu w strunę najwytworniejszej wesołości — niech wam dadzą wyobrażenie o tem, czem jest obecnie Zimayer. — Położy ona też prawdopodobnie koniec, lub przynajmniej narzuci zawieszenie broni, w zabawnej wojnie, która się tu obecnie ku niemałemu rozweseleniu neutralnych widzów toczy, na polu operetkowem, oczywiście — w dziennikach, i rozgrywa się, oczywiście między *Czasem* i *N. Reformą*.

W pierwszym dzienniku powierzono na czas letni młodzieży dział teatralny; w drugim uprawia go latem i zimą młodzież. Ztąd zaciętość zapasów i w nich zapał, który jak przystoi na młodzieńców w piramidalny objawia się sposób.

Jak w pojedynku Hamleta, przeciwnicy w gorączce zapasów, zamienili miecze i *Czas* naraz — może niezupełnie potrzebnie i właściwie — począł tą samą co zwykle *N. Reforma* walczyć bronią i ową metodą, która polega na tem, żeby ganić wszystko co przeciwnik chwali, a pod niebiosa wynosić to, co mu się nie podoba. Słyszycie z waszej redakcyi, szczęk broni, hałas, wrzawę piekielną takiej walki. Odbywa się ona głównie i przeważnie nad ładną główką pani Boczkaj, do której widocznie, gdyż ani do śpiewu, ani do gry, upatrzyła sobie coś młódź z *N. Reformy*. Burza bitwy przenosi się czasem i wre nad plecami pani Radwan, do których — gdyż nie do jej silnego i mającego przyszłość, choć jeszcze nie całkiem wyrobionego głosu, ani do gry dość odpowiadającej stylowi operetkowemu — znowu młódź z *Czasu* najwyraźniej coś cierpi, ale tylko na sposób represalij, dlatego, że te plecy wychwalane są przez gołowąsych z *N. Reformy!*

I tak wśród pokoju europejskiego i nadludzkich wysileń aby go utrzymać, mamy tu w naszej ex-rzeczypospolitej, bardzo zaciętą choć nieco krzyżową sztuką, prowadzoną wojnę, która miałaby o wiele więcej wdzięku, gdyby pozostała w granicach walki kwiatów. Na nieszczęście podczas gdy średniowieczna młódź *Czasu* walczy jedynie żywemi kwiatami i retorycznemi kwiatami, destrukcyjno-nowoczesna młodzież z *N. Reformy* używa podczas bitwy kamieni, stęchłych jaj i błota. Czy jednak słusznem jest, aby na tem cierpiały pracowite artystki, aby naprzemian dostawały migreny w skutku zbyt odurzającej woni, zbyt licznych kwiatów; to znowu nosiły sińce od kamieni lub obryzgane były błotem?

Odpowiedź dowcipną na to pytanie, usłyszałem w cukierni Rudolfiego, gdzie jeden z redaktorów *Czasu*, powstrzymując nieco zbyt wojownicze zapały i retoryczne porywy czasowej kohorty recenzentów, rzekł: „Teraz już piszcie co chcecie, ale my w końcu ogłosimy, że to były żarty". Trzebaby jeszcze, żeby po wyjeździe waszej operetki i *N. Reforma* ogłosiła, że z jej strony „to było na prawdę".

W każdym razie możnaby już o tej wojnie napisać wcale zabawną nowelkę, w której nie brakłoby bohaterek i bohaterów. Zanim jednak ukaże się ona, mogę wam donieść o przyszłych i końcowych losach tej monumentalnej powieści, tej potężnej trylogii, która stała się objawieniem wielkiego talentu a zarazem spowodowała prawdziwy przewrót w naszej literaturze a zbawienne w piśmiennictwie wstrząśnienie. Trylogia, której pierwsza część *Ogniem i Mieczem* zdobyła sobie od razu ten niezwykły u nas przywilej, iż czytaną była z równem gorączkowem zajęciem w garderobie i w salonie, na folwarku i w pałacu, a co nie mało znaczy, także i przez Rusinów, zredukowała zarazem do należytych rozmiarów, sławę i znaczenie, przecenianych przedtem wielu powieści. Autor dzieła, które dokonało tej sanacyi a zarazem zapisało się w naszej literaturze jako szczere złoto, mające ogólny obieg, bawił przez dni kilka w naszem mieście z powrotem z Zakopanego. Henryk Sienkiewicz udał się obecnie za granicę dla dalszej kuracyi, a podczas niej, kończyć będzie szósty i ostatni tom *Potopu* i prawdopodobnie przed jesienią rozciekawieni czytelnicy ujrzą stały ląd, to jest gorączkowo oczekiwane rozwiązanie. Po tem Sienkiewicz rozpocznie trzecią część trylogii, pod tytułem *Wołodziejowski*, a tę zamknie w jednym już tylko tomie; przedtem jednak, zamierza on odbyć podróż po Wschodzie i do Konstantynopola, gdyż potrzebnem mu to jest właśnie do owej trzeciej części a zapowiada to nam wspaniałe opisy i ramy godne obrazu.

Tak nazwana martwa czy też ogórkowa pora, nie przejdzie w tym roku bez zostawienia po sobie śladów w Krakowie. Temu parę dni odsłoniętą została na Plantach, rzeźba darowana miastu przez Sosnowskiego a przedstawiająca Jadwigę i Jagiełłę a raczej połączenie Litwy z Koroną, jak o tem świadczą na tarczy wyryte Orzeł i Pogoń. — Dzieło to poważne, które jeżeli nie uosabnia całkowicie wielkiego historycznego momentu ani też sprawia wrażenia arcydzieła sztuki, przemawia przecież do wzniosłych uczuć narodowych, uplastycznia umiejętnie wiekopomny czyn poświęcenia naszej królowej i czyn mądrości politycznej księcia Litewskiego. W kompozycyi jednak góruje ogólno ludzki i ogólno światowy fakt przysporzenia przez kobietę chrześciaństwu, milionów ludzi i dusz. Myśl bowiem główna posągu, jego że tak powiem moralna doniosłość, ujętą została w jednym skamieniałym ruchu ręki Jadwigi, która trzymając krzyż, pokazuje go Jagielle, jako uosobnienie własnego poświęcenia a zarazem wzniosłego zamiaru tego poświęcenia. Jagiełło mniej zdaje się być idealnemi powodowany pobudkami; to monarcha, rycerz i mąż stanu, który

sobie zadatek odrodzenia, byle stanowczy rząd odzyskał niezbędną powagę i nie pozwalał nadal na wichrzycielstwo, którego widownią była Francya z powodu nienawiści radykałów do wszystkich ludzi odmiennych przekonań.

KORESPONDENCYE

Peszt, 2 sierpnia.

(*x*) Chwilowe zainteresowanie się meetingem, jaki odbył się tutaj w niedzielę z inicyatywy skrajnej lewicy, w tyle głośnej sprawie generałów br. Edelsheima i Janskyego, poczyna powoli zacierać się, pomimo gorących zabiegów frakcyi nieprzejednanej, aby sprawą tą zelektryzować jak najszersze koła. Z wyjątkiem jednakże skrajnych organów, wszystkie dzienniki, nie wyłączając umiarkowano-opozycyjnych, występują surowo przeciw agitatorom usiłującym wywołać rozdwojenie pomiędzy narodem a wspólną armią i sprawiać Rządowi nowe trudności.

Uwaga tutejszego ogółu zwróconą jest w tej chwili przeważnie na zapowiedziane uroczystości z powodu dwusetnej rocznicy rewindykacyi Budy. Uroczystości rozpoczną się otwarciem w dniu 15 b. m. historycznej wystawy, odnoszącej się do tego wiekopomnego faktu. Program otwarcia został ułożony w ten sposób, aby mógł posłużyć na wypadek spodziewanego przybycia Najj. Państwa. Dnia 1go września odbędzie się uroczyste posiedzenie w wielkiej sali akademii umiejętności węgierskiego Towarzystwa historycznego, a to przy udziale zaproszonych miejscowych i zagranicznych gości; nazajutrz nabożeństwo w kościele garnizonowym w Budzie, poczem nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej, umieszczonej na bastyonie fortecznym. Pomiędzy 1 i 8 września projektowane są różne uroczystości ludowe i przedstawienia w teatrach. Spodziewają się, iż wystawa, która, jak to już dzisiaj można powiedzieć, będzie ze wszechmiar świetną i bogatą, ściągnie do Pesztu licznych gości nietylko z krajów węgierskich i austryackich, lecz także z zagranicy. Reprezentacya miejska stolicy powzięła uchwałę zaproszenia osobno na uroczystość potomków tych rodów zagranicznych, które brały udział w walkach poprzedzających odebranie Budy z rąk tureckich. Listę tych rodzin ułożył osobny komitet złożony z historyków, który zajmował się zredagowaniem dokładnej monografii Budy. Lista obejmuje przeszło sto nazwisk, pomiędzy niemi nie ma jednakże ani jednego polskiego.

Ze strony dobrze poinformowanej zapewniają, iż gdyby Najj. Pan z jakichbądź powodów nie mógł przybyć na uroczystość otwarcia wystawy tutejszej — zaszczyciłby swoją obecnością, zapowiedziany na 30 bm. akt położenia kamienia węgielnego pod wielkie koszary kawaleryjskie w Peszcie i zabawiłby w stolicy od dwóch do trzech dni.

W tych dniach spodziewają się przybycia nowo mianowanego głównodowodzącego generała hr. Pejacsevitza. Jego poprzednik baron Edelsheim - Gyulai, zamieszka stale w Peszcie, gdzie ma zamiar nabyć pałacyk przy ulicy Andrassy'ego.

Według prywatnych doniesień z Temeszwaru, które jednakże nie zostały urzędownie stwierdzone miała zajść wczoraj na granicy rumuńskiej krwawa bójka pomiędzy węgierskimi i rumuńskimi strażnikami celnymi, która przybrała takie rozmiary, iż musiano zarekwirować wojsko. Równocześnie nadeszła z Orsowy depesza, iż d. 2 b. m o godzinie 8 wieczorem oddział żołnierzy rumuńskich obsadził terytoryum neutralne pomiędzy Orsową i Verciarową.

SPRAWY MONARCHII

(*Zapowiedź zmian w c. k. ciele dyplomatycznem. — Kwarantany przeciw austro-węgierskim proweniencyom*).

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż w najbliższym czasie zajdą w austro-węgierskiem ciele dyplomatycznem pewne zmiany, a przedewszystkiem w reprezentacyi na Wschodzie. I tak minister rezydent w Aleksandryi Hoffer-Hoffenfels ma ustąpić z tej posady z powodu nadwątlonego zdrowia; agent dyplomatyczny i generalny konsul baron Biegelleben przeniesiony zostanie z Sofii do Belgradu, a hr. Khevenhüller z Belgradu do Bukaresztu; dotychczasowy generalny konsul w Moskwie Stefan Burian przeniesiony ma być z Moskwy do Sofii, a dotychczasowy poseł w Bukareszcie Mayr ma ustąpić z areny życia publicznego. Generalny konsul w Filipopolu Piombazzi ma ustąpić ze swej posady, a sprawy generalnego konsulatu załatwiać będzie na przyszłość konsul lub wicekonsul. Generalny konsulat w Filipopolu ma być zwinięty. Do ambasady w Kwirynale zostanie radca legacyi w Atenach baron Goedel-Lannoy w tym samym charakterze przydzielony. Radca legacyi w Konstantynopolu Webenau powróci, wbrew odmiennym doniesieniom, z ambasadorem baronem Calice z urlopu wprost na swą posadę w Konstantynopolu.

— Organ centralny dla kolei żelaznych daje następujący pogląd na kwarantany zarządzone przeciw proweniencyom z Austro-Węgier, a to z powodu cholery grasującej na terytoryum Tryestu, dalej w kilku miejscowościach Istryi i Rjece. Rząd francuski zarządził w portach morza Śródziemnego przeciw proweniencyom z Tryestu i Rjeki 24-godzinną obserwacyę a w portach Oceanu i kanału rewizyę lekarską. Rząd rossyjski poddał w portach morza Czarnego wszystkie austro-węgierskie proweniencye sześciodniowej obserwacyi. Te jednakże okręty, które stwierdzą świadectwem swojego lekarza, iż od chwili wypłynięcia ze znajdujących się w kontumacyi portów nie zaszedł na ich pokładzie ani jeden wypadek cholery, ulegają tylko trzydniowej obserwacyi. Najwyższa rada sanitarna w Rumunii zabroniła przystępu do portu Kustendży i Suliny tym wszystkim proweniencyom z Tryestu i innych nadbrzeżnych punktów austryackich, które nie przebyły w jednym z tureckich morskich lazaretów 10-dniowej kwarantany. Duńskie ministerstwo sprawiedliwości zarządziło kwarantanę przeciw austro-węgierskim proweniencyom morskim. Rząd norweski obwieszczeniem z dnia 8 lipca ogłosił wszystkie porty Austro-Węgier jako dotknięte cholerą. Rząd hiszpański zarządził przeciw proweniencyom z Tryestu i Quarnero 10-dniową kwarantanę. Rząd portugalski ogłosił port tryesteński jako dotknięty epidemią, a wszystkie inne porty Monarchii jako podejrzane o epidemię. Międzynarodowa komisya sanitarna w Konstantynopolu zarządziła przeciw wszystkim bez wyjątku proweniencyom z Austro-Węgier 10-dniową, rząd grecki 11-dniową, a międzynarodowa komisya sanitarna w Aleksandryi zwykłą, t. j. 7-dniową kwarantanę. Gubernator Malty zakazał dopuszczać do portów tej wyspy wszystkich proweniencyj z Austro-Węgier, niemniej zabronił dowozu towarów podlegających zepsuciu, a podróżni przybywający z portów włoskich i egipskich w takim tylko razie mogą wysiąść na ląd Malty, gdy udowodnią certyfikatem wystawionym przez konsula angielskiego, iż na dni 20 przed rozpoczęciem podróży nie przebywali w miejscowościach Austro-Węgier dotkniętych epidemią.

Jubileusz uniwersytetu Heidelberskiego.

Uroczystość jubileuszowa uniwersytetu Heidelberskiego rozpoczęła się d. 3 b.m. aktem solennym w kościele św. Ducha, w którym wzięli udział różni książęta, wszystkie bardzo liczne deputacye, dygnitarze i młodzież uniwersytecka. Po uroczystości kościelnej rozpoczął się o godzinie 11 przed poł. w odnowionej wspaniale auli uniwersyteckiej akt akademicki. Zagaił zebranie dłuższą przemową w. książę badeński jako honorowy rektor uniwersytetu. Nasamprzód zwrócił się do niemieckiego następcy tronu, jako przedstawiciela cesarza, którego pełne sławy panowanie zdobi dzisiejszą uroczystość, poczem zaznaczył i z uznaniem podniósł fakt, że Jego Świątobliwość Papież Leon XIII, zgodnie z wzniosłą tradycyą wielu swych poprzedników, okazał przychylną życzliwość dla tej starej wszechnicy, ofiarując jej drogocenny naukowy dar.

Z kolei zabrał głos niemiecki następca tronu Fryderyk Wilhelm, a mowa jego ma niezaprzeczenie wielką polityczną doniosłość. Na wstępie zaznaczył dostojny mowca, że Heidelberg nigdy lepszych nie zaznał czasów, jak obecne. Heidelberska wszechnica, położona tuż nad granicą Niemiec, narażona trwale na ztąd płynące niebezpieczeństwa, przechodziła i zaznała wszelkich niedoli i wszelkiego poniżenia Niemiec, a jej losy i jej obecny świetny stan są wiernem odbiciem niemieckich dziejów. W imieniu cesarza Wilhelma składa następca tronu pozdrowienie i życzenia i wspomina o świetnych dziejach i wielkich zasługach, a zarazem zmiennej doli uniwersytetu w walce o wolność wiary i badania. Tem świetniej jaśnieje dzisiaj tarcza tego uniwersytetu w życiu połączonej i wielkiej ojczyzny.

„Wspomnienie owej wiekopomnej chwili, mówił dalej cesarzewicz, gdy wielki książę badeński, pierwszy z wszystkich książąt złożył hołd wodzowi naszego zwycięzkiego narodu, witając go cesarza imieniem, wspomnienie to ma i przy tej uroczystości swe wielkie znaczenie. Przodowanie w wielkich i zacnych czynach jest niejako prawem Zähringów rodu, zarówno jak sławnego ich uniwersytetu, który zawsze się starał o troskliwe pielęgnowanie wszystkiego, co stanowiło warunek odrodzenia niemieckiego narodu.

„Niemcy z wszystkich okolic spotykali się tu i poznawali jako dzieci jednej ojczyzny. Syn północy poznał się tu z synem południa, i rozeszli się w braterskiej miłości, aby wróciwszy w rodzinne strony budzić i szerzyć wiarę w jedność narodu, która dziś naszą siłę i naszą tarczę stanowi. Osiągnąwszy jedność przypadło nam zadanie: bronić i krzewić dziedziczne cnoty. Im dalej się doszło w dziedzinie nauki i życia politycznego, tem większej potrzeba baczności. Niechaj nauczyciele i uczniowie pomną w życiu i nauce na zdobycie prawdy i potrzebę karności, niechaj szerzą uczucie braterstwa, aby z jedności i nauki wyrosła siła, zdolna objawy życia naszego narodu pomyślnie i świetnie rozwinąć. Heidelberg, jeden z najstarszych niemieckich uniwersytetów, niechaj będzie i nadal najstarszym w dzielności czynów“.

Mowa powyższa, jak to jednozgodnie stwierdzają depesze, wywołała ogromne wrażenie. Bezpośrednio po następcy tronu zabrał głos prorektor Becker, poczem wszedł na trybunę delegat Papieża prof. Stevenson z Rzymu i wygłosił mowę po włosku, oraz złożył papieski podarunek. Za dar i za mowę podziękował krótkiemi słowy prof. Bekker, poczem przemawiali prof. Zöller z Berlina w imieniu uniwersytetów niemieckich, a prof. Seller z Paryża imieniem uniwersytetów zagranicznych.

Mowa uczonego Francuza była przyjętą nader przychylnie; zaznaczył on, że prawdziwa nauka nie da się zamknąć w żadnych politycznych ani narodowych granicach, bo ona wszędzie, gdzie występuje, działa dla dobra całej ludzkości.

Z austryackich uniwersytetów miały swych przedstawicieli w Heidelberdze: Czerniowce, Innspruck, Wiedeń, oraz niemiecki uniwersytet w Pradze.

Z okazyi jubileuszu dzienniki zamieszczają szczegóły z przeszłości uniwersytetu, mianowicie też podnoszą w nim udział Polaków. I tak już w pierwszym roku istnienia wszechnicy heidelberskiej znajdujemy na niej jednego Polaka, „Jana, syna tkacza z Góry, w dyecezyi wrocławskiej“; w następnym roku zapisany jakiś „Adam de Kusela in Polonia“; w r. 1395 znajdujemy „Henryka, syna Jana de Lewicz, z dyecezyi lubelskiej“; w trzy lata po nim: „Przecława de Slupecz, z Królestwa Polskiego, kanonika włocławskiego“ i t. d. W wieku XV, z powodu otwarcia wszechnicy Jagiellońskiej i upowszechniającego się w Polsce zwyczaju jeżdżenia na uniwersytety włoskie, liczba Polaków w Heidelberdze bardzo staje się szczupłą. — Dopiero od połowy w. XVI zwiększa się ona nagle, wzrasta ogromnie ku wiekowi XVII i w jego początku, a słabnie ku jego połowie. Przyczyną tego było pojawienie się, wzrost i prześladowanie u nas reformacyi. Heidelberga w drugiej połowie XVI wieku stała się ogniskiem kalwinów; nie dziw więc, że z Polski, gdzie to wyznanie tylu miało zwolenników, wysyłano tam młodzież na wyższe nauki.

Ku końcowi XVI wieku czytamy w albumie uniwersytetu heidelberskiego mnóstwo nazwisk polskich, a pomiędzy niemi głośniejszych niemało, jak Ostrorogów, Łaskich, Zawadzkiego (późniejszego rektora akademii krakowskiej), — Zebrzydowskich, Wołowiczów, Potockich, Masalskich, Leszczyńskich, Sobieskich, Firlejów, Branickich, Sieniutów, Poniatowskich i wielu innych. Po rok 1662 jest około czterechset imion polskich w matrykule heidelberskiej. Nie brak w niej ciekawych rysów społecznych z owej epoki. Oto w roku 1602 niewiele brakowało, że nie został obrany rektorem uniwersytetu ks. Radziwiłł, bawiący podówczas w Heidelberdze; był to zapewne Krzysztof, syn Krzysztofa, zmarły r. 1640, gorliwy obrońca reformacyi. W roku następnym 1603 miał ten zaszczyt spotkać jednego z młodych Firlejów, ale większość senatorów uniwersyteckich sprzeciwiła się temu, iż Firlejowie nie urodzili się w granicach „cesarstwa rzymskiego“ i że o ich rodzie nie było pewności, czy dość był znakomitym. W ostatnich trzydziestu latach gromadził uniwersytet heidelberski corocznie spore gronko Polaków z różnych dzielnic Polski. Następowało tam serdeczne zbliżenie się i wymiana zdań, nie bez pożytku dla uczniów heidelberskich, zajmujących dziś rozmaite stanowiska publiczne i obywatelskie urzędy. — Takie pierwszorzędne powagi naukowe niemieckie, jak profesor prawa karnego stary Mittermaier, fizyolog Helmholz, chemik Bunsen, fizyk Kirchhof, ekonomista Rauh i wielu innych ściągali chciwą wiedzy młodzież i umieli w niej budzić zapał do nauki. — Liczba nazwisk polskich w metrykach uniwersyteckich jest też w ostatnich lat dziesiątkach nieposlednia.

Z Petersburga.

(Sprawa czynszowników wiejskich w guberniach zachodnich i białoruskich. — Szkoły fabryczne. — Nowy poseł rossyjski w Pekinie.)

Prawit. Wiestnik ogłasza zatwierdzone już rozporządzenie, dotyczące czynszowników wiejskich w guberniach zachodnich i białoruskich. Ogłoszona ustawa czynszownicza uznaje za wieczystą dzierżawę ziemię, która znajdowała się w dzierżawie przynajmniej od dnia 1go września 1840 r. w guberniach zachodnich, a od 20go stycznia 1831 r. w guberniach białoruskich; przyczem wymagane jest dowiedzenie powyższego dokumentem piśmiennym, choćby nie formalnym, lub w braku takowego zeznaniami świadków. Jeżeli grunta znajdowały się w dzierżawie po przytoczonych powyżej terminach, lecz nie później jak na lat 10 przed ogłoszeniem prawa o czynszownikach, może być uznaną za wieczystą dzierżawę po złożeniu dokumentów, albo w razie jeżeli zie-

---

z nieco smętnym wyrazem na twarzy działa z przekonania politycznego, może nieco pod naciskiem konieczności, którą wyższym odgadł i zrozumiał umysłem.

Podczas gdy założycielom Jagiellońskiej dynastyi — dzięki tkliwej i pięknej ofiarności umierającego na obczyznie artysty — wystawiono w prastarej stolicy pomnik, posuwają się naprzód roboty, około wykończenia nowego gmachu tego Uniwersytetu, co jest niespożytą chwałą tej dynastyi i drogim w koronie Jagiellonów kamieniem, co błyszczy i rzuca na około światło wtedy jeszcze, kiedy ta korona we wspaniałych grobowcach spoczęła. — Roboty te tak dalece postąpiły, iż już z jesienią niektóre wykłady odbywać się mają w nowym gmachu a uroczyste otwarcie nastąpi na wiosnę roku przyszłego.

A nie tylko niespożytą jest chwała, którą okryli się Jagiellonowie cywilizacyjnem swem i duchowem dziełem, ale niespożytą ma także żywotność ta *Alma Mater*, pod którą oni silne położyli podwaliny; żywotność bowiem, to zdolność odradzania się; a tej dowody nieraz złożył nasz Uniwersytet. Oto i teraz po opróżnieniu, przez zbyt wczesną śmierć nieodżałowanej pamięci Zatorskiego, jednej z najważniejszych katedr, znalazł się godny następca co wbrew zwykłemu dotąd u nas biegowi rzeczy, pierwej wsławił się i zasłużył w życiu politycznem niż uniwersyteckiem i wzbogacony doświadczeniem nabytem w sprawach publicznych, z doskonałą ich znajomością i ze znajomością ludzi, obejmuje katedrę, z której szerzyć będzie wiedzę i przewodniczyć młodzieży. — Uniwersytet nasz pozyskał w pośle Madeyskim, znowu pierwszorzędną siłę a katedra prawa cywilnego, nieznużonego i biegłego pracownika.

Rodowym tradycyom Jagiellonów wierny książę Władysław Czartoryski także o zdabia i wzbogaca ich stolicę. Dostojny książę przepędza lato w Sieniawie i dojeżdża do Krakowa, zajęty ustaleniem i wykończeniem tak dobrze bogatego muzeum, jak połączonej z niem ordynacyj. Dotychczasowe gmachy muzealne już połączone zostały z świeżo nabytym od p. Koźmiana domem, wiszącym mostem, który obecnie z powodu rusztowania, wydaje się nieco ciężkim, lecz który okaże się zupełnie proporcyonalnym, kiedy wyciągniętem zostanie drugie piętro na nowo zakupionym domie, który ulegnie restauracyi w stylu już istniejącego muzeum; całość będzie miała wenecki charakter.

Skoro mowa o starożytnościach, nie mogę pominąć milczeniem typowej postaci owego Kralczyńskiego, co przed kilku dniami tragiczną śmiercią ośmdziesięcio-siedmio letni zakończył żywot, spadając z pod sklepień kościoła Panny Maryi które raz do roku oczyszczał. Był to w swoim rodzaju człowiek niepospolity — fachem jego, było karkołomne wznoszenie się na linach dla naprawy lub porządkowania szczytów najwyższych krakowskich świątyń. Odznaczał się on w tej mierze niesłychaną śmiałością, odwagą i umiejętnością, a był zazdrosnym w swojem rzemiośle i nie pozwalał zastępować się przez nikogo. W końcu, po wielu świetnych zwycięztwach, padł ofiarą swej sztuki i padł nieżywy ze sklepienia na kamienną posadzkę Panny Maryi, w skutek oberwania się przyrządu, za pomocą którego zwykł był przymocowywać do liny kosz, w którym odbywał swoje nadziemskie wycieczki. Miał on podczas swojego długiego zawodu piękne chwile, a do najpamiętniejszych należy ta, kiedy w obecności całej niemal ludności Krakowa zdjął z murów spalonego podczas wielkiego pożaru, kościoła Dominikanów, sterczący u najwyższego szczytu krzyż. Wtedy miasto wyprawiło na jego cześć ucztę, a dziś uczciło ono na pogrzebie pamięć dziada — bohatera.

3 sierpnia. ○

mia ta znajduje się pomiędzy samemi tylko czynszowemi osadami. Do ustawy dołączoną jest szczegółowa tabela cen, według których normować się będą operacye przy wykupie gruntów.

Czytamy w gazecie *Zarja*, iż w ministerstwie oświaty podniesioną została sprawa szkół fabrycznych. Zgodnie z propozycyą ministerstwa, okręg naukowy kijowski przystąpi wkrótce do opracowania projektu szkół powyższych i nadzoru nad niemi. Koszta urządzenia szkół, o ile takowe jeszcze nie istnieją, poniosą w znacznej części fabrykanci. Dozór nad szkołami rozciągać będą inspektorowie szkół ludowych wraz z inspektorami fabrycznymi.

Posłem rossyjskim w Pekinie, na miejsce uwolnionego z powodu nadwątlonego zdrowia p. Popowa, mianowany został konsul generalny rossyjski w Marsylii p. Kumani.

Rokosz wojskowy w Macedonii.

O rokoszu, jaki wybuchł niedawno pomiędzy wojskiem stojącem załogą w Salonice, nadchodzą obecnie następujące, urzędownie zakomunikowane szczegóły: Oddział redyfów (rezerwa), który oddał już swoja broń i miał powrócić do domów, okazywał wielkie niezadowolenie, iż przytrzymują go zbyt długo i nie pozwalają rozejść się. Gdy tedy zawinął do portu salonickiego jeden z tureckich okrętów przewozowych, redyfowie rzucili się na jego pokład, i domagali się od kapitana, aby odbił bezzwłocznie od brzegu. Generał-gubernator Saloniki dopatrzył w tem postępowaniu ciężkiego naruszenia karności wojskowej, i wysłał oddział kawaleryi z poleceniem, aby sprowadził redyfów do obozu. Gdy jednakże redyfowie poczęli obrzucać zbliżających się kawalerzystów kamieniami i innemi przedmiotami, komendant oddziału rozkazał dać ognia, przyczem trzech redyfów padło trupem, a dwóch otrzymało rany. Zabito także przy tej sposobności dwóch przypadkowo przechodzących żydów. Redyfowie, nie mając broni, nie mogli stawić skutecznego oporu, to też wojsku powiodło się niebawem przywrócić porządek.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Jastrzębki, w powiecie grybowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Ślub.** W święto Narodzenia N. Maryi Panny, dnia 8 września, jak się dowiadujemy, pobłogosławiony będzie w tutejszym kościele Archikatedralnym, związek małżeński pomiędzy panną Maryą hrabianką Skarbkówną, córką Kuratora hrabiego Henryka Skarbka, i panem Zdzisławem Ludomirem Kolumna Czosnowskim z Podola.

— **Nowa operetka.** Dowiadujemy się, że muzyk tutejszy p. Maryan Signio, który obecnie bawi w Rożniatowie, kończy swoją operetkę pod tytułem *Alfred i Olimpia*. Wykonanie tejże odbędzie się jeszcze w tym roku. Udział w niem brać będą członkowie chóru stow. młodz. handl., dla którego operetka ta napisana została.

— **„Skała"**, katolickie stowarzyszenie rękodzielników urządza w dniu 8 b. m., zabawę towarzyską i przedstawienie amatorskie w ogrodzie własnym przy ulicy Mickiewicza l. 28. Wstęp tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w stowarzyszeniu; lista otwarta. Przedstawienie amatorskie rozpocznie *Werbel domowy*, obraz w 1 akcie ze śpiewami i tańcami, a zakończy na ogólne żądanie po raz drugi *Rusin i Krakowianka*, operetka w 1 akcie ze śpiewami i tańcami.

— **Pożar w Ulanowie.** Już po wydaniu wczorajszego numeru doszedł nas z Rudnik telegram następujący: Wczoraj po godzinie 3 po południu wybuchł w Ulanowie pożar, który w 10 minutach zniszczył około 200 domów mieszkalnych i prawie wszystkie stodoły ze zbożem. Kilka osób zginęło w płomieniach, nic nie wyratowano. Około 400 rodzin bez dachu i chleba. Błagamy o szybką pomoc. Hrabina i hrabia Hompeschowie rozdali 500 zł. i 500 bochenków chleba dla tymczasowego złagodzenia nędzy. *Miejscowy komitet pomocy.*

(M) **Żółkiew**, dnia 4 sierpnia. O północy przeraził miasto alarm pożarny. Zgiełk i krzyk rozległy się po wszystkich ulicach. Część północna rynku stała w płomieniach, a iskry roznosił wiatr we wszystkich niemal kierunkach, szczególnie zaś ku kościołowi OO. Dominikanów. Całe miasto zdawało się być zagrożonem. Popłoch i trwoga były tak wielkie, że mieszkańcy najodleglejszych ulic wynosili rzeczy z domów. Wnet pojawiła się municypalność miasta, załoga wojskowa ze swoją sikawką, pospieszył także posterunek c. k. żandarmeryi, a ochotnicza straż ogniowa przy pomocy ludności, skwapliwie garnącej się do sikawek i beczkowozów, zajęła dachy sąsiednich kamienic i gasiła rzęsiście spadające iskry, to wodą je zlewając, to zrzucajac zajęte gonty. W ulicach inteligencya miejscowa utrzymywała porządek i dbała o to, by szybko i w dostatecznej ilości dostarczano wody Widziałem tu urzędników c. k. starostwa i sądu, urzędników wydziału powiatowego i oficerów, a wszyscy czynnym przykładem zachęcali do gaszenia pożaru Byli oni wszędzie, pompowali wodę, wyrzucali z mieszkań palne materyały, worki ze zbożem itp.; ten biegł z konewką, ów z drabiną, a za nimi na wyścigi spieszyli z ratunkiem mieszczanie. Porządek panował wzorowy. W dwie godziny żywioł był o tyle pokonanym, że przestało grozić niebezpieczeństwo okalającym budynkom. Płomień wydobywa się z niedopalonych kamienic jeszcze przez dzisiejszy dzień cały, a ochotnicza straż ogniowa dotąd nie opuściła stanowiska. — Pożar wszczął się ze strychu w kamienicy kupca Stejna. Straty dotychczas nie obliczone, są znaczne, zgorzało bowiem kilka sklepów i składów. Że pożar tak stosunkowo szybko zlokalizowanym został, uznanie za to prócz wszystkim wymienionym należy się wojsku, które przy gaszeniu było bardzo czynne a nadewszystko prezesowi Rady powiatowej, p. Mieczysławowi Mniszkowi, który w maju b. r. odbył rewizyę przyrządów pożarnych w Żółkwi, Kulikowie i Mostach wielkich, a który energicznie wpływa na zwierzchności miejskie i wiejskie tutejszego powiatu, by zarządzenia wydziału powiatowego jak we wszelkich tak też w sprawie policyi ogniowej natychmiast i dokładnie spełniane były. Miasto Żółkiew miało wówczas taką samą wprawdzie ilość sikawek i te same prawie narzędzia ogniowe, lecz wiele z nich było zepsutych, jak np. wąż największy był pęknięty, beczkowozy wymagały pewnych ulepszeń i brakowało wiader parciennych, których przy tym pożarze już skutecznie użyto, a pojawiły się też narzędzia, jakie w myśl odnośnej ustawy i rozporządzenia wydziału powiatowego każdy właściciel domu posiadać jest obowiązany, a których dotąd prawie nigdzie nie było.

— **Lecznicza kolonia w Rymanowie.** W zakładzie zdrojowym w Rymanowie złożono na leczniczą kolonię: pp. dr. Dukiet 25 zł., L. Bratkowska 5 zł., Karola W. 1 zł., Chomicka 2 zł., X. B. 5 zł., Julia Dybuś 3 zł., Feliks Urbański 2 zł., Emma S. 2 zł., dr. Stembarth 5 zł., E. Gutkowska 3 zł., Rogalska 2 zł., W. Longchamps 1 zł., K. Grossowa 2 zł., A. Kurska 10 zł., A. Stadnicka 10 zł., Rossak 1 zł., Piotr Wajda 1 zł., Opolska 1 zł., Kraińska 10 zł., Skraszyna 5 zł., Szymonowicz 40 ct., Helenka 10 ct., W. Dobrzańska 3 zł., Nowotarski 1 zł., N. N. 1 zł., Kłapkowski 2 zł., N. N. 2 zł., N. N. 1 zł., N. Z. 1 zł., S. Heppe 1 zł., Muszyński 1 zł., N. N. 1 zł., Halka i Maniuś 1 zł., dr. Chwalibóg 1 zł., Zajączkowska 40 ct., N. N. 50 ct., dr. Gaweł 2 zł., Bogdan 5 zł., hr. Zamoyska 10 zł., dr. Szajna 1 zł., dr. Wiktor 1 zł. 25 ct., dr. Żuliński 3 zł., F. 1 zł., Marya S. 1 zł., Kapiszewski 1 zł., Muszyńska 1 zł., Drejman 1 zł., Pawłowski 1 zł., P. Pollak 1 zł., M. Popiel 60 ct., X. J. Sz. 4 zł., Łukaszewicz 40 ct., Gierowska 1 zł., Litwiniszyn 1 zł., Kulczycka 1 zł., X. Bronisław Stysiński 1 zł., Maryan Schuster 1 zł., Wilińska 1 zł., Engel 50 ct., J. G. 2 zł., A. K. 1 zł., M. W. 1 zł., J. S. 50 ct., H. K. 1 zł. 50 ct., Wanda Piotrowska 5 zł., N. N. 50 ct., Matkowska 2 zł., N. N. 1 zł., Krzysztofowicz 3 zł., M. Łuniewska 2 zł., St. 1 zł., B. Bielański 2 zł., A. Bielańska 1 zł., D. Topolnicka 1 zł., B. Kruczkiewicz 1 zł., Kalicka 1 zł., Hilt 1 zł., W. Ujejska 1 zł., J. Ławski 50 ct., W. Zontak 5 zł., ks. biskup Solecki z Przemyśla 15 zł., Stanisław i Marya 2 zł., dr. Sondermeyer 2 zł. Z zabawy na łące dnia 25 b. m. 55 zł. 30 ct. Razem 263 zł. 45 ct. Poprzednio 734 zł. 76 ct. Ogółem 998 zł. 21 ct.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 5 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr zachodni, niebo przeważnie czyste; średnia temperatura dnia wyższa od średniej sierpnia (15.4°C.), powietrze wilgotne, mimo to pogodnie.

= **Wypadek.** Wczoraj po południu spadła belka z dachu restaurowanej kamienicy pod l. 32 przy ulicy Kopernika na przechodzącą właśnie chodnikiem Ewelinę Karasek, sługę, która zemdlała na miejscu, gdyż doznała silnego uderzenia w głowę. Po dłuższym czasie dopiero przyprowadzono ją do przytomności i odprowadzono do miejsca jej służby Przeciw budowniczemu S., kierującemu tą budową, wdrożono postępowanie karne.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu lipcu bieżącego roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 1.083 osób, a mianowicie: za rabunek 1, za gwałt publiczny 2, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 3, za kradzież 163, za oszustwo 4, za sprzeniewierzenie 6, za uszkodzenie cielesne 11, za obrazę straży 11, za stręczenie do nierządu 8, za żebranie 26, za opilstwo 114, za zakazany powrót do Lwowa 13, za nieostrożną jazdę 5, za przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 50, za przekroczenie regulaminu służbowego 13, za przekroczenie regulaminu prostytucyi 25, za burdy i bitki 130, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 164, dla braku przytułku 64, przy obławie 50. Odstawiono z sądów do policyi po odbytej karze 180, zwrócono z magistratu po sprawdzeniu przynależności 13, ze szpitala po wyleczeniu 21. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 51, do c. k. sądu powiatowego karnego 345, do magistratu celem wyszupasowania 94, do zbadania przynależności 56, do szpitala głównego na słabości zakaźne 54, na skórne 12, policyjnie ukarano 471. Oprócz tego oddano do głównego szpitala 14 prostytutek na słabości zakaźne. Za dręczenie zwierząt ukarano 17 osób grzywną, razem na 26 zł., a 8 aresztem.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny zegarek cylinder, pojedyńczo kryty, z łańcuszkiem ze złota talmi, wartości 14 zł.; czerwoną chustkę w czarne kratki; damski czerwony szlafrok w kratki i niebieską perkalową chustkę, wartości 17 zł. — Zgubiono przykrojoną kamizelkę z ciemno-bronzowej materyi; zaliczkę pocztową nadaną w Jaworowie przez Izraela Ismana na 6 zł. 2 ct; srebrną plecioną bransoletę, wartości 8 zł.; banknot na 10 zł. na ulicy Sobieskiego; na peronie w Starem siole dnia 2 b. m. kwotę 228 zł. i kwit na 244 fur kamienia z pieczęcią gminy Podbereżec. — Znaleziono pasport wojskowy infanterzysty 10 pułku Juliana Czerskiego z Przemyśla; nową bortę do naszycia na tales; sześć nowych chusteczek koło kościoła OO. Bernardynów, które może właściciel odebrać w IV departamencie tut. magistratu; nową haftowaną damską koszulę i bluzę drelichową, pochodzącą z jakiejś dawniejszej przesyłki, nadanej tu w filii pocztowej koło policyi.

— **W Warszawie** otwartą została wystawa ogrodnicza, która według sprawozdań miejscowych dzienników okazale się przedstawia.

— **Wyścigi w Carskiem Siole.** W niedzielę był inauguracyjny dzień wyścigów w Carskiem Siole. Konie polskich hodowców, jak zawsze, spisywały się dzielnie. Według otrzymanych w Warszawie depesz, rezultat zapasów dnia niedzielnego jest następujący: „Znicz" hr. L. Krasińskiego wygrał w pierwszym biegu 1.000 rs., „Highland" tegoż hodowcy 800 rs, następnie „Chiromancya" Dorożyńskiego 500 rs. *Kur. Por.* otrzymuje depeszę donoszącą, że piękna i dzielna klacz „Rhea", będąca własnością hr. L Krasińskiego, złamała nogę i na miejscu zastrzeloną została.

— **Nr. 82 „Ogniska domowego"**, czasopisma illustrowanego, zawiera: Nasze obecne położenie. — Henryk Kieszkowski. — Listy ś. p. Mieczysława Romanowskiego. — Justyna, powieść współczesna, napisał Stanisław Miłkowski. — Szkice z Podola galicyjskiego. — Obrazki z Katorgi, opowiadania L. Zielonki. — Pogawędki u Ogniska Domowego, przez Brunona Ubaldusa. — Widmo chwili, improwizacya, wiersz. — Ze skarbca narodowego. — Objaśnienia do rycin. — Przegląd literacki i artystyczny. — Rozmaitości. — Zadanie konikowe. — Kryptogram. — Arytmogram. — Rozwiązanie zadań. — W numerze tym mieszczą się bardzo piękne ryciny: a) Stefan Buszczyński. — b) Pozdrowienie Najświętszej Panny Maryi przez Śtą Elżbietę. — c) Do leśniczówki, Zakład kąpielowy Bystra pod Bielskiem. W rubryce: „Ze skarbca narodowego" zamieściło *Ognisko Domowe* nader ciekawe ustępy z pamiętnika ś. p. Miecz. Romanowskiego.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Gawędy naukowe.

X.

Szkic historyograficzny Madagaskaru. — Ze statystyki Bośnii i Hercegowiny — Nowa szkoła kryminalistów. — Produkcya papieru. — Wazelina. — Kilka nieznanych szczegółów o zapadniętej wyspie Ferdinandea.

(Dokończenie.)

W jednym z ostatnich zeszytów czasopisma: *Revue industrielle* znajdujemy ciekawe zestawienie wartości rocznej produkcyi wyrobów papierowych. Wyjmujemy zeń dat kilka celem dania wyobrażenia, jakich olbrzymich ilości papieru, ołówków i t. p. zużywa się rocznie na to, by módz wyciągać od ludzi prenumeraty, zawijać pieprz, pisać rachunki, weksle, skargi, wyroki i „nosy", i w harcach na pegazie dobijać się na zabój kiści wawrzynu.

I tak: piór stalowych wyrabia się w całym świecie rocznie za 2) milionów franków; taką samą wartość przedstawiają rocznie ulane czcionki drukarskie. Liczba rocznej produkcyi ołówków wynosi 200 milionów sztuk. Równie obfitym jest wyrób klisz rycin; obliczono w przybliżeniu, iż dla odbijania wszelkich możliwych „obrazków" wyrobia się rokrocznie trzy miliony płyt rytowniczych.

Papieru, tego najcierpliwszego artykułu pismackiego, wyrabia się co roku za 1 miliard franków czyli blisko 2 miliony tonn. Pierwotny materyał, z którego wyrabiano papier dawniejszymi czasy, wyłącznie „gałgany", nie wystarczyły już dawno mimo kaprysów mody i trwałości modnych artykułów stroju; ilość ich zużywana rocznie w fabrykacyi wynosi zaledwie 800.000 tonn. To też przeważna ilość dzisiejszych papierów nie jest przerobem „szmat" lecz zużytego starego papieru, słomy, drzewa, a w najnowszych czasach obficie w Algeryi i Marokko rozrosłej, a zresztą nieużytecznej rośliny alfa. Wszystkie te nieszlachetne materyały do sporządzania papieru używane, przedstawiają rocznie wartość 500 milionów franków, a z tego 100 milionów przypada na same stare akta archiwalne, cenne dzieła wszystkich epok i inne druki i pisma, które zrządzeniem losu poszły na „tabakę."

Z podanej ilości papieru przypada 1,200.000 tonn na papier do pisania. Ilość ta wraz z atramentem potrzebnym do jej zapisania ma wartość 160 milionów franków. Księgarnie pochłaniają 80.000 tonn, dzienniki i publikacye peryodyczne 300.000 tonn, a handel 120.000 tonn.

Ale na tem nie koniec Ze starego papieru wyrabiają papkę papierową, materyał przerabiany dalej w najrozmaitszych gałęziach przemysłu. A mianowicie przypada rocznie 60 000 tonn tejże na wyrób kartonów, 60.000 tonn na wyrób tłoczonych przedmiotów o wartości 200 milionów franków, 60.000 tonn na wyrób bibułek, papieru rysunkowego i do filtrowania, a 70.000 tonn na wyrób papierów wyłącznie pakunkowych.

Zebrawszy tak wartości rocznych wyrobów papierowych na całym świecie, otrzymamy jako wyraz matematyczny przemysłu papierowego sumę sześciu miliardów franków....

* * *

Jednym z głównych przetworów fabrycznych nafty i wosku ziemnego jest waselina, przedstawiająca się jako ciało przezroczyste, tłusto-stałe, bez smaku i wyraźnego zapachu, używana w terapii jako środek zewnętrzny w formie maści, a wewnętrznie jako środek przeciw bronchitis, astmie i phtysis.

We Francyi poczęto używać jej niedawno zamiast — masła i tłuszczowej przyprawy do potraw. Ale niedługo. Władze sanitarne zakazały tego sposobu fałszowania tłuszczów spożywczych i sprzedawania waseliny w większych ilościach, a powodem tego jest dotychczasowy brak dostatecznych danych o działaniu waseliny na organizm a przedewszystkiem brak naukowego orzeczenia o tem, czy waselina wprowadzana w większej ilości do ustroju nie działa trująco jako t. zw. toxicum.

Otóż w jednym z ostatnich zeszytów *Journal de chimie et pharmacie* znajdujemy artykuł, wyświecający tę kwestyę po trosze. Dr. R. Dubois, autor tegoż artykułu, poddawał działaniu waseliny psy, a to w ten sposób, iż karmił je zupą podprawianą waseliną. Tym trybem wprowadzały psy do swego ustroju dziennie po 15 do 25 gramów waseliny, co u człowieka odpowiadałoby stosunkowi dziennemu 60—100 gramów. Rezultatem dziesięciodniowego karmienia były następujące objawy: Nieznaczna utrata na wadze ciała, brak jakiegokolwiek ubytku w apetycie, brak nudności, womitów, diarrhoe, mała różnica w konsystencyi wydzielin stałych a żadnej zmiany w składzie wydzielin płynnych. Temperatura żołądka trzymała się stale wysokości 39° C.

Wniosek jasny, iż przewód trawienia znosił waselinę bez szkody, mimo, iż ten węglowodor nie ulega tak łatwo ukwaszeniu i zmydleniu jak inne tłuszcze. Czy jednakowoż ta łatwość assymilacyi przewodu trawienia względem waseliny trwa czas dłuższy, t. j. lata całe, i czy może później dopiero nie występują symptomy toxykalnego jej wpływu, nie powiada dr. Dubois, obiecuje to jednak uczynić w miarę postępu swych badań. Na razie, i ta pierwsza wiadomość wyszła z pracowni znanego fizyologa, ma wiele wagi, i dlatego umieszczamy ją tutaj.

* * *

Na zakończenie, kilka nieznanych dat o wyspie Ferdinandea, jakie odnaleziono obecnie w archiwach austryackiej marynarki, a zebranych przez kapitana Jerzego Bua, naocznego świadka tego znanego powszechnie fenomenu geologicznego.

Jak wiadomo, wyspa ta zwana przez Sycylijczyków „Ferdinandeą" przez Anglików „Graham", a przez Francuzów „Julien" wyłoniła się niespodzianie z morza w lipcu 1831 r. na południu Sycylii, poczem niedługo zapadła się w morze napowrót. Nauka, prócz faktu samego, nie posiada wierzytelnych wiadomości o przyrodzie tej wysepki — dopiero tych kilka szczegółów, jakie obecnie dzięki skrzętności osobistej kapitana Bua wykryto, rzuca cośkolwiek światła na historyę tego ephemerycznego utworu kontynentalnego. I tak:

Wymiar astronomiczny wykazał jako środek wyspy punkt położony pod 37°11

szer. geogr. a 0°33 wschod. dług. od Wenecyi czyli 12°41·5 wsch. dług. od Greenwich. Kształt jej był owalny, oś główna miała kierunek ze wschodnio-południowego-wschodu ku zachodnio-północnemu-zachodowi. Wyspa przedstawiała dwie wyżyny ze sobą połączone, z których wyższa wznosiła się nad poziom morza o 45 metrów, przyczem krawędzie wyspy zapadały się wszędzie prostopadle w morze. W środku wyspy znajdował się eliptycznego kształtu krater o 73 metr. długości a 46 metr. szerokości, wewnątrz lejkowaty, wypełniony jakąś silnie solną żółto-czerwoną cieczą o temperaturze wrzenia, szczególniej kotłującą w południowo-wschodniej stronie krateru. Z cieczy tej unosiła się kłębami para wodna, która ścieląc się naokół wyspy ponad morzem, sprawiała dziwne pieczenie na szyi i plecach i sprowadzała zamęt w głowie. Zapach jej był podobnym woni tlących węgli kamiennych.

Na krawędzi południowo-wschodniej wyspy znajdował się krater drugi, mniejszy od poprzedniego. Morze oblewające go z jednej strony wrzało gwałtownie. Ciekawa rzecz, iż dno morskie nie wykazywało ani lawy, ani pumeksu, ani rapilli, ani muszel. Temperatura wody była jednak znacznie wyższą od temperatury powietrza.

Obwód wyspy wynosił około jednej mili morskiej i był otoczony zewsząd nieznaczną mielizną czarnego piasku. Dziś wskazuje miejsce istnienia tej wyspy — skała podwodna, zwana przez marynarzy „Graham“, skryta na 2½ nici czyli 4½ metra pod poziomem morza.

Zaraz po wyłonieniu się tej wysepki z morza, wszczęła się pomiędzy ówczesnem królestwem Sycylii a Anglią waśń o prawo jej posiadania. Dyplomaci obydwóch państw poczęli spisywać całe foliały swych roszczeń i dokumentów, zakładano sądy polubowne, zamyślano żądać wyroku od któregoś z potentatów obcych, a tymczasem wysłano wojenne okręty celem ochrony wyspy przed niespodziewaną podstępną inwazyą. Okręty przybyły na miejsce, ale nie zastały ani śladu po wyspie, gdyż ta zgniewana niegościnnem przyjęciem u progu nowego bytu, usunęła się napowrót tam, zkąd wyszła i tym sposobem dwa mocarstwa sporne wraz z ich groźnemi wojennemi zamysły wystawiła na śmiech całej Europy.

Maryan Dimmel.

Pomoc dla Stryja.

W dalszym ciągu składek na prowincyi wpłynęło do starostwa śniatyńskiego, od gmin: Widynów 4 zł. 30 ct., Rudniki 4 zł., Borszczów 5 zł. 10 ct., Tuława 3 zł. 33 ct., Krasnostawce 4 zł., Tułuków 15 zł., Oleszków 2 zł., Podwysoka 5 zł. 35 ct., Tuczapy 2 zł. 60 ct.; od gr. kat. urzędów parafialnych w Trościańcu 6 zł., Trójcy 3 zł. 50 ct., razem 55 zł. 18 ct — Do starostwa w Dolinie od gr. kat. parafian w Podbereżu 5 zł. 1 ct., Bolechowie 3 zł. 65 ct., Slemni 4 zł. 22 ct., Swaryczowie 1 zł. 50 ct.; od rz. kat. parafian w Bolechowie 4 zł. 50 ct.; od gmin: Rachin 3 zł. 80 ct., Czołhany 8 zł. 8 ct., Broszniów 2 zł. 10 ct., Nowosielicy 6 zł. 5 ct., Lisowice 2 zł. 50 ct; p. M. Grabowski 1 zł., R. Wolski 50 ct., razem 43 zł. 91 ct. — Do starostwa limanowskiego, od gmin: Kamienica 2 zł., Siekierczyn 1 zł. 61 ct., Mszana dolna 5 zł. 15 ct., Kanina 1 zł. 5 ct., Zmiąca 90 ct., Młynne 73 ct.; konwent Cystersów 10 zł.; urzędy parafialne: Szczerzycki 15 zł., Kamienica 4 zł., Łososin 6 zł; Nowe Rybie 10 zł., Kamienica 6 zł., Wilkowisko 3 zł., T. Czyżewski 1 zł.; ze składek parafian w kościele limanowskim i od duchowieństwa 33 zł. 57 ct., razem 100 zł. 1 ct. — Do starostwa w Nowym Sączu od parafian w Nowym Sączu 35 zł., Łososiny dolnej 20 zł., Piwnicznej 16 zł. 50 ct., Łącka 15 zł., Tęgoborzy 9 zł. 55 ct, Muszyny 6 zł. 61 ct., Zelaśnikowy 7 zł. 66 ct, Lazowska 4 zł. 15 ct., Rożnowa 3 zł. 37 ct., Tropiu 1 zł. 26 ct., Wierzchomli 2 zł 50 ct.; od gmin: Muszyna 25 zł., Wola kosnowa 7 zł. 68 ct., Chełmiec polski 7 zł 40 ct., Rdziostów 6 zł. 80 ct. Marcinkowice 5 zł. 71 ct., Chełmiec niemiecki 5 zł. 40 ct., Maszkowice 5 zł., Kurów 5 zł., Chomzanice 4 zł. 80 ct., Biczyce niemieckie 4 zł. 50 ct., Moszczanica 4 zł. 45 ct., Podegrodzie 4 zł. 3 ct., Łączki 4 zł., Dąbrowa z Klimkowką 1 zł. 61 ct., Klęczany 3 zł. 50 ct., Barcice 3 zł. 25 ct., Naściszowa 2 zł. 82 ct., Zabełcze 2 zł. 80 ct., Tęgoborze 2 zł. 51 ct., Zawadka 2 zł. 29 ct., Rojówka z Skrzętlą 2 zł. 18 ct., Librantowa 2 zł. 10 ct., Żegiestów 2 zł., Łazy biegonieckie 1 zł. 81 ct., Wielopole 1 zł. 78 ct., Swidnik 1 zł. 75 ct., Łęg *ad* Siedlce 1 zł. 71 ct., Maciejowa 1 zł. 40 ct., Micholczowa 1 zł. 38 ct., Białowoda polska 1 zł. 20 ct., Trzycierz 1 zł., Tylicz 10 zł. 50 ct., Muszynka 5 zł., Łęki *ad* Kąty 1 zł., OO. Jezuici w N. Sączu ze składek 13 zł.; ewangielicka gmina w N. Sączu 35 zł., I. Hollander 10 zł., Nehmer & Nichthauser 10 zł., ks. J. Mochnacki 5 zł., R. Reklewski 4 zł., Paszkowski 2 zł., I. Krumholz 2 zł., A. Kumor 2 zł., Schilling 2 zł., dr. Sterkowicz 2 zł., ks. M. Zabrzeski 1 zł. 74 ct., L. Dobrowolski 1 zł., M. D. Klapholz 1 zł., I. Bergmann 1 zł., H. Klausner 1 zł., H. Widzińska, J. Brachel Stuber, Półtorak, K. Merkl, Gutowski, po 1 zł.; M. Grünberg, Tyberski po 50 ct. J. Frey 2 zł. — razem 368 zł. 70 ct.

Egzemplarze albumu „Lwów-Stryjowi“, nabywać można w administracyi *Gazety Lwowskiej* po cenie 1 zł. 50 ct. za mniej ozdobny, a 2 zł. 50 ct. za ozdobny z doliczeniem 20 ct. na koszta opakowania i wysyłki pocztowej na prowincyę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego*)

(*SOS*) Dopóki żniwa we wszystkich krajach nie zostaną zupełnie ukończone i rezultat wydatności plonu, co do jakości i ilości nie przedstawi się nam w świetle wiarygodnem, nie pozostaje nam nic innego, jak tylko streszczać w naszym sprawozdaniu to, co z relacyj handlowych i urzędowych o innych krajach do wiadomości naszej dochodzi, jak niemniej i to co z codziennego doświadczenia i współudziału w handlowych interesach, o naszych targach krajowych i zagranicznych wiemy. Zauważyć przy tem nam wypada, że relacye jakie się częstokroć w pismach zagranicznych napotyka, pisane są bardzo często z inicyatywy wielkich domów hurtownych, spekulujących na giełdach zbożowych, bądź to na zwyżkę bądź to na zniżkę cen. Otóż według relacyj pism zagranicznych, żniwo amerykańskie, które dotąd wystawiano w większej części spraw jako średnie, ma być obecnie lepszem od zeszłorocznego, również i żniwo w Rossyi, o którym mówiono, że posuchy długotrwałe i inne wpływy na zasiewy działające, każą oczekiwać mniej niż średniego wyniku. Ponieważ Ameryka i Rossya są głównemi spichlerzami Europy, a wiadomość ta jest sprzeczną z dotychczasowemi doniesieniami, wypada nam powątpiewać o jej prawdziwości. Włochy cieszą się żniwem dobrem, inne zaś kraje europejskie nie wyłączając Austro-Węgier, żniwem średnim, lub mniej jak średnim. Próby omłotu we Francyi i Austro Węgrzech, wykazują wydatność małą, a ogólny rezultat francuskiego żniwa oceniają o 100 milionów hektolitrów, niżej zeszłorocznego, żniwa w Niemczech zaś mają co do wydatności, zaledwie przybliżać się do wyniku średniego, zestawionego przeciętnie z 10ciu ostatnich lat. Zniwo w naszym kraju co do jakości ziarna jest znakomite, co do wydatności plonu słyszymy dość powszechne narzekania.

Na targach zagranicznych tendencya była w ubiegłym tygodniu dosyć stałą, również i na naszych targach krajowych.

Za pszenicę gotową a mianowicie z tegorocznego plonu był popyt znaczny, płacono za piękne gatunki 8 zł. za 100 kilo, *netto*. w handlu terminowym na sierpień, wrzesień, październik od 7 zł. 25 ct. do 7 zł. 50 ct.

Żyto mniej poszukiwane, utrzymało się przy notowanych cenach. Na termina sierpień, wrzesień płacono od 5 zł. 25 ct. do 5 zł. 50 ct.

W handlu rzepakiem zaczyna się obecnie ruch większy. Ceny podniosły się o 25 ct. na 100 kilo.

Jęczmień i owies bez żadnej większej zmiany w cenach. Na terminowe dostawy wrzesień, listopad płacą za jęczmień, który poszukują od 5 zł. 50 ct. do 6 zł., za owies 5 zł. 25 ct. do 5 zł. 50 ct.

Chmiel. Według obecnego stanu chmielarń spodziewa się Belgia żniwa bardzo dobrego, francuska Lotaryngia i Burgundya żniwa dobrego, Anglia pragnie deszczów dla swych chmielarń, Galicya i Siedmiogród tudzież W. Ks. Poznańskie oczekują żniwa dobrego. W innych zaś krajach oczekują żniwa dobrego tylko w niektórych okolicach. Chmielarnie bawarskie, wirtemberskie, alzackie, czeskie i morawskie ucierpiały wiele przez zimna i owady. Z tego stanu rzeczy tłómaczy się zwyżka cen chmielu. U nas płacą za 56 kilo od 55 zł. do 70 zł. Kupcy jednakowoż poszukują tylko gatunków dobrych.

Spirytus na terminowe dostawy zaniedbany. Płacą na październik, maj 23 zł. do 23 zł. 25 ct. za 10.000 litr. prct.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 5 sierpnia 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5·50 do 6·10, jęczmień 5·50 do 6·50, owies 5·40 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do—·—, rzepak nowy 8·75 do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·— do 8·—, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień browarny 5·25 do 5·95, owies 5·75 do 6·25, groch 6·— do 8·—, wyka — do —·—, rzepak n. 8·75 do 9·—, lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 6·75 do 7·75 żyto 5·30 do 5·75, jęczmień 5·— do 6·—, owies 6·— do —·—, groch 5·90 do 7·75, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·65 do 8.90, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·— do 8·35, żyto 6·— do 6·25, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·25 do —·—, groch 6·10 do —·—, wyka —.— do —·—, rzepak n. 9·— do 9·35, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·25 do 7·75, żyto 5·50 do 5·60, jęczmień 5·50 do 5·70, owies 4·30 do 5·—, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·50 do 8·60, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 14·— nominalnie. Nowy chmiel od 55·— do 70·— zł. za 56 kilo.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 25·50 do 26·—.

Usposobienie dobre.

*) Przedruk wzbroniony.

** **Ciągnienie losów.** Przy ciągnieniu losów z r. 1860, odbytem w dniu 2 b. m. wyszły następujące serye:

104, 316, 1246, 1411, 1552, 1569, 2037, 2068, 2129, 2173, 2431, 2795, 3355, 3566, 3675, 3803, 3817, 4121, 4165, 4281, 3301, 4593, 4758, 4843, 4963, 5064 5220, 4269, 5444, 5506, 5572, 5609, 5835, 5867, 5930. 6085, 6097, 6119, 6751, 6878, 6967, 6993, 7014, 7140, 7192, 7208, 7320, 7854, 7889, 8053, 8114, 8157, 8201, 8225, 8339, 8413, 8840, 9035, 9067, 9150, 9299, 9525, 9606, 9688, 9741, 9751, 9797, 9825, 10107, 10343, 10477, 10638, 10995, 11340, 11348, 11685, 12083, 12216, 12269, 12291, 12367, 12381, 12461, 12601, 12659, 12683, 12714, 13270, 13357, 13384. 13760, 13971, 14287, 14417, 14671, 14705. 14706, 14754, 14930, 15261, 15395, 15469, 15472, 16283, 16375. 16391, 16400, 16451, 16746, 16790, 17066 17110, 17201, 17442, 17854, 17947, 18567, 18612, 18613, 18837. 18979, 18997, 19267, 19340, 19441, 19561, 19580, 19740, 19779, 19999.

** **Kolej żelazna Stryj-Skole i Skole-Beskid.** Z ogłoszonego właśnie urzędowego sprawozdania o stanie budowy na przestrzeniach Stryj-Skole i Skole-Beskid, dowiadujemy się, iż na pierwszej przestrzeni pracowało w drugim kwartale przeciętnie dziennie 776, a na drugiej 3 475 robotników. Na linii Stryj-Skole ukończono z małemi wyjątkami wszystkie roboty, a na linii Skole-Beskid wykonano dotychczas z robót ziemnych 796.000 metrów kubicznych czyli 66 procent ogólnych robót. Z małych mostów ukończono 66. Przy czterech wielkich mostach zostały już ustawione konstrukcye żelazne, na których mają spocząć mosty.

** **Odnogi kolei dąbrowskiej.** Budowa dwóch odnóg kolei dęblińsko-dąbrowskiej, do granic austryackiej i pruskiej, szybko postępuje i w krótkim czasie zostanie do końca doprowadzoną. Zamierzone jednakże, a nawet przez niektóre dzienniki zapowiadane rychłe otworzenie komunikacyi bezpośredniej pomiędzy tą koleją a odnogami austryackiemi i niemieckiemi, ulegnie, jak donoszą dzienniki, pewnej zwłoce, która wyniknie z powodu trudności w uregulowaniu taryfy przewozowej Dla załatwienia tych kwestyj ma się odbyć kilka konferencyj kolejowych, poczem dopiero otwartą będzie stała komunikacya osobowo-towarowa na wspomnianych odnogach.

** **Pocztowe kasy oszczędności.** W miesiącu lipcu złożono we wszystkich krajach koronnych na książeczki kasy oszczędności ogółem 1,350.538 zł. wycofano 1,262.638 zł. Na czeki złożono 40.796.181, wycofano 40,060.407 zł. W Galicyi złożono na książeczki kasy oszczędności 84.235 zł. wycofano 50.669 zł, na czeki złożono 1,370.598, wycofano 434.779 zł.

OSTATNIA POCZTA

Telegrafują z Gastein:

Stan zdrowia Najj. Pani nie pozostawia nic do życzenia.

Pomimo niepogody, Monarchini przedsięwzięła d. 3 b. m. wycieczkę do Anlaufthal.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm powrócił przedwczoraj z podróży inspekcyjnej do Wiednia.

Prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza, który przybył przedwczoraj z Pesztu do Wiednia, miał całogodzinną naradę z nowo mianowanym głównodowodzącym w Peszcie hr. Pejacsevicem, poczem złożył wizytę p. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Kalnoky'emu.

P. Tisza wyjechał wczoraj do Ischl. Równocześnie bawił w Peszcie węgierski minister handlu hr. Szapary.

P. Namiestnik Filip Zaleski wyjechał z Wiednia dnia 3 b. m. wieczorem.

Dzienniki wiedeńskie uważają za rzecz postanowioną, iż Najj. Panu będzie towarzyszył do Gastein także hr Kalnoky. W otoczeniu cesarza Wilhelma znajdować się będzie cały sztab mężów stanu, mianowicie ks. Bismarck, dalej namiestnik Alzacyi i Lotaryngii, książę Hohenlohe i niemiecki ambasador przy Najw. Dworze wiedeńskim, ks. Reuss. Z członków niemieckiego domu cesarskiego będzie się znajdować w czasie zjazdu w Gastein wnuk monarchy, ks. Wilhelm.

Cesarz niemiecki odwiedził przedwczoraj księcia Bismarcka, i zabawił u niego blisko godzinę.

Episkopat pruski zbierze się dnia 10 b. m. na konferencyę w Fuldzie.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że francuski *attaché* wojskowy w Berlinie nie będzie obecnym na manewrach cesarskich w Alzacyi.

Król Milan powróci w pierwszych dniach przyszłego tygodnia do Belgradu, a ztąd uda się prawdopodobnie za granicę.

Ze strony wiarogodnej dowiaduje się *Pol. Corresp.*, że bezzasadną jest wiadomość, jakoby komisya, której rząd serbski poruczył wypróbowanie nowych dział systemu Bungiego, uznała ich konstrukcyę za wadliwą. Owszem działa te odpowiedziały wszelkim wymaganiom.

Skupczyna serbska zostanie zamkniętą w piątek lub w sobotę.

Korespondent z Niszu do *Pol. Corr.* potwierdza obiegającą od pewnego czasu wiadomość, iż dotychczasowy c. k. poseł przy dworze serbskim otrzyma inne przeznaczenie. Hr. Khevenhüller przybędzie prawdopodobnie do Belgradu z końcem września celem doręczenia królowi listów odwołujących.

Według relacyi z Konstantynopola, poseł rossyjski w Sofii zawiadomił ambasadę rossyjską w Stambule, że znany przewódca band czarnogórskich, Peko Pavłowic, otrzymał pozwolenie powrotu do Czarnogóry wraz ze swoją rodziną i dwudziestoma towarzyszami, którzy swojego czasu schronili się do Bułgaryi i tam przebywali. Do tego zawiadomienia dołączono prośbę, aby ambasada poczyniła odpowiednie kroki, iżby władze tureckie pozwoliły Pavłowicowi i jego towarzyszom przejść spokojnie przez terytoryum tureckie, mianowicie przez Palankę, Priczinę i Mitrowicę.

Wydalenie książąt z Francyi jest przyczyną epilogu, w którym główną rolę odgrywa minister wojny generał Boulanger. Od kilku dni drut telegraficzny pracuje tylko nad tem, ażeby roznosić po Europie albo zaprzeczenia zarzucanych ministrowi upokorzeń, których się miał dobrowolnie dopuścić względem księcia d'Aumale, albo też donosić, że zwolennicy wydalonego księcia udowadniają generałowi własnemi jego listami, iż rzeczywiście krok podobny zrobił. Cała ta sprawa przedstawia się w krótkości następnie: Na posiedzeniu Izby francuskiej dnia 13 lipca b. r., gdy Boulanger bronił dekretu rządowego przeciw książętom, podnieśli monarchiści, że Boulanger został generałem z łaski księcia d'Aumale. Minister odparł na to, że w mianowaniu jego nie miał żadnego udziału książę Aumale, ale generałowie Wolff i ówczesny minister wojny, generał Farre. Na tem skończyło się na razie to zajście. Aż nagle w pierwszych dniach bieżącego miesiąca ogłosił p. Limbourg w *Journal des Débates* list Boulangera do księcia d'Aumale, w którym generał prosił o protekcyę. Boulanger zaprzeczył temu, lecz strona przeciwna twierdzi, że złożyła autentyczne, oryginalne listy byłego pułkownika Boulangera, do księcia, w redakcyi jednego z dzienników paryskich. Z listów tych, ogłoszonych, z jednego mianowicie, jeżeli jest autentycznym, wyczytać można to, co nazwano upokorzeniem, inne natomiast nie zawierają nic, oprócz konwencyonalnych wyrazów grzeczności. Cała sprawa, gdyby nie roznamiętnienie frakcyjne, nie wartaby była wspomnienia. Na uwagę zasługiwałyby nie listy, ale wyparcie się generała stosunków z księciem z trybuny w Izbie, choćby tylko jeden list był napisał, w takim razie bowiem możnaby zarzucić ministrowi, że sam znieważył honor wojskowy pospolitem kłamstwem.

Belgijski socyalistyczny organ *Le Peuple* donosi, że burmistrz stolicy, Buls, zabroni manifestacyi na rzecz głosowania powszechnego, zapowiedzianej na 15 sierpnia. Z Brukseli jednak zapewniają, że burmistrz dotychczas nie oznajmiał nikomu ani urzędownie, ani w drodze półurzędowej, co zrobić postanowił.

Dziś zbiera się parlament angielski na pierwsze posiedzenie po nowych wyborach. Donoszą, że Gladstone zaniechał myśli stwarzania gabinetowi torysów fakcyjnej opozycyi przeciw projektom finansowym.

Morning Post, organ Salisbury'ego rekomenduje nowego ministra spraw zagranicznych lorda Iddesleigh jako jedynego męża stanu, który potrafi wskrzesić najpiękniejsze tradycye polityki konserwatywnej. Powołanie na to stanowisko młodszego człowieka, mogło było, jak zapewnia organ premiera, obudzić obawy, że polityka angielska zboczy z utartej drogi: przyjaźń ze wszystkimi, sojusze z nikim.

Daily News, organ przyjazny Gladstonistom, wita z radością zapowiedź, że lord Salisbury ma zamiar rozwiązać kwestyę irlandzką bez uciekania się do środków gwałtownych.

Wiedeński *Fremdenblatt* wita utworzenie gabinetu Salisbury'ego następującemi słowy: „Byłoby przedwcześnie i bezpodstawnie już dziś snuć plany polityki przyszłości angielskiego premiera, ale jego zapatrywania i jego przeszłość polityczna, dają same przez się rękojmię, że odnosi się on sympatycznie do Niemiec i Austro Węgier i do reprezentowanej przez te Mocarstwa polityki pokoju, i że poczytuje za naturalny obowiązek polityki angielskiej wzmocnić węzły przyjaźni z wszystkiemi państwami, które ową pokojową politykę szczerze chcą popierać."

Z Waszyngtonu donoszą, że na posiedzeniu kongresu w dniu 3 b. m. prezydent Cleveland uwiadomił posłów kongresu o uwięzieniu obywatela Stanów Zjednoczonych, redaktora Cuttinga, w Meksyku, i dodał, że uczynił wszystko, aby go uwolnić. Nie osiągnąwszy skutku, musi teraz kongresowi pozostawić wybór dalszych środków.

Komitet, wybrany przez Izbę reprezentantów dla spraw zagranicznych, uchwalił w sprawie uwięzionego w Meksyku Cuttinga, którego władze meksykańskie wzbraniają się wypuścić na wolność, następującą rezolucyę: Izba uznaje wprawdzie gotowość Meksyku do spełniania międzynarodowych zobowiązań, nie może jednak uznać zasady, iż obywatele Stanów Zjednoczonych mogą być za granicą pociągani do odpowiedzialności za przekroczenia popełnione w kraju. Izba pochwala zatem postępowanie prezydenta Clevelanda, który zażądał wypuszczenia Cuttinga, i prosi go, aby ponowił starania w tym względzie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan będzie obchodził rocznicę Swoich urodzin w Wiedniu. Powrót Monarchy do stolicy, został naznaczony na 20 b. m.

Wiedeń, 5 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Starszy komisarz przy dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, Jędrzej Lunda, i komisarz Roman Hubrich, zostali mianowani sekretarzami pocztowymi. Komisarz pocztowy w Czerniowcach, Chołodecki, został mianowany starszym komisarzem, a kontrolor pocztowy Schmidt, starszym kontrolorem pocztowym.

Wiedeń, 5 sierpnia. Czternasty z rzędu międzynarodowy targ zbożowy i nasion odbędzie się w dniach 30 i 31 sierpnia.

Ischl, 5 sierpnia. Prezes gabinetu węgierskiego Tisza przybył tu wczoraj.

Heidelberga, 5 sierpnia. Toast w. księcia badeńskiego wzniesiony na bankiecie w muzeum na cześć cesarza Wilhelma, sławi go, jako dziedzica korony cesarskiej, a tem samem przedstawiciela potęgi i wielkości Niemiec, jako orędownika pokoju i opiekuna duchowych interesów ludów niemieckich.

Bayreuth, 5 sierpnia. (*Tel. pr.*) Królowa Wiktorya nadesłała wspaniały wieniec wawrzynowy, z poleceniem złożenia go na grobie Liszta. Dotychczas nie odnaleziono testamentu Liszta.

Fryburg, 5 sierpnia. W procesie wytoczonym grupie socyalistów o udział w tajnych związkach, zostali skazani: Bebel, Auer, Volmann, Viereck, Fromme i Ulrich, każdy na 9 miesięcy więzienia. Müller, Heinzel i Dietz na 6 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów procesu.

Amsterdam, 5 sierpnia. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki dowiadują się, iż parowiec holenderski *Canton* w drodze do Aczynu został napadnięty przez chińskich rozbójników morskich, którzy wymordowali całą załogę, a podróżnych zabrali do niewoli. Rozbójnicy domagają się okupu za każdego Europejczyka po 50.000 dolarów.

Petersburg, 5 sierpnia. (*Tel. pr.*) Minister Giers wyjedzie w przyszłym tygodniu do Gastein.

Nisz, 5 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Aby dać komisyi finansowej możność dokładnego zastanowienia się i zbadania położenia finansowego, została skupczyna odroczoną do września.

Nisz, 5 sierpnia. Skupczyna przyjęła w zasadzie bardzo znaczną większością przedłożenie w sprawie pożyczki, jaka ma być zaciągniętą na obligacye funduszu państwowego.

Turyn, 5 sierpnia. Król grecki wyjechał ztąd wczoraj do Paryża.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 sierpnia 1886, godzina 1 min. 54. Alp. Tow. górn. 28·— Węg. akcye kredyt. 288·—, Akcye anglo-austr 114·25, Akcye banku Union 73 50, Akcye kolei Karola Ludwika 193 25, Akcye kolei północnej 229·—, Akcye kolei południowej 115·75, Akcye kolei Alföld 192 25 Akcye kolei Elżbiety 231 20, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228 50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·75 Wiedeńskie losy 125·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 126·10, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 107·67, Akcye związkowego banku 103·60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22.50 Węgierskie losy 123·50, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—. Akcye tytoniowe 57·25, Akcye Banku dla krajów koronnych 222·—. — Usposobienie silne.

Wiedeń, 4 sierpnia 1886, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa ——, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny ——, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 5 sierpnia 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 281·10, Anglo Austr. —·—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 193·25, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½ % listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 10·01. Rubel papierowy 1·22½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 4 sierpnia 1886. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus — kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 7·82 do 7·84 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (sierpień) 153·— do —·—, żyto —·— —·—m. spirytus 42·20 rzepakowy olej —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 47·75 fr., olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 5 sierpnia 1886.

Hotel George'a.

Pp. M. hr. Tarnowski z Wołynia, Dor. J. Thomayer z Pragi, T. Bartoszewicz z Warszawy, W. Komar z Odessy, H. Hubert z Warszawy, E. Wolski z Hawłowic, A. Dorożyński z Wołynia, T. Neymanowski z Mikuliniec.

Hotel Francuski.

Pp. G. Cohen z Paryża, J. Ulenięcki z Wołostkowa, H. Zipfl z Janowic, M. hr. Komorowski z Glinny.

Hotel Langa.

Pp. J. Lewicki z Polski, J. Tomaszewicz z Wołynia, H. Osterweil z Opawy, J. Pluchaczek z Wiednia, J. Huttera z Koszyc.

Wykaz
wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 4 sierpnia 1886.

pięciu liczb

54 — 64 — 4 — 53 — 46

Następne ciągnienia przypadają w dniu 18 sierpnia i 1 września 1886.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

od 1 czerwca 1886.

podług zegara lwowskiego.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 4 sierpnia 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191	75	195	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227	50	230	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	75	102	75
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	75	102	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	75	95	—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	20	104	20
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	—	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—		54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	—		50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	75	100	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	27	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	84	5	94
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10	31	10	41
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	21⅜	1	23⅜
100 marek niemieckich	61	60	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kuponu / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 5 sierpnia 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.45	85.60
luty-sierpień	85.50	85.70
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	86.30	86.50
kwiecień październik	86·40	86.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.75	132.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	142.30	142.70
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.—	141.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169 25	169.75
„ „ 1864 po 50 złr.	168.25	168 75
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	160.—	160.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.95	102 10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	121.25	121 40
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.50	—.—
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.20	105.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114 30	114.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.90	280 20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	542.—	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	221.75	222.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	868.—	871 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	397.—	399.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	247.—	247.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2288	2292
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.75	193 —
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	228.50	228 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	230.25	230·75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	115.50	115.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	178.25	178 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	125.25	—.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.—	101.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	102.—	103.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.90	100 40
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	102.—	102 50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.25	103.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.—	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.25	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.90	99.10
„ „ po 100 zł. w. a.	117.—	117·50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.20	101.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.10	84.50
z r. 1884	93.50	94·—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102·10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.75	119 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18.20	18·60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45.75	46.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	45.—	45.40
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.50	14.75
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.40	9 60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	57 50	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.75	57 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30 —	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.50	44 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.10	126.50
Paryż za 100 fr.	50.05 —	50.10 —
Kurs złota		
Dukat cesarski men	5.94.—	5.96 —
„ pełnej wagi	5.92.—	5.94 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.01.—	10.02 —
Rossyjski imperyał	10.33.—	10.35 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 4 sierpnia 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	50
„ „ „ w srebrze	86	30
Renta w złocie	121	20
5 prc. austr. renta marcowa	102	05
Akcye banku wiedeńskiego	870	
„ „ kredytowego	281	10
Londyn	126	10
Srebro		
Napoleondor	10	01
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	85

Kuratele.

L. 29126 (5532 2—3)

C. k. sąd miejski delegowany podaje do wiadomości, że nad Franciszką Pawlicką cierpiącą na umyśle, kuratelę zaprowadzono i kuratorem dra Koya w Krakowie ustanowiono.

Kraków 23 lipca 1886.

Konkursa.

L. 18526 (5564 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady prowadzącego metryki izraelickie w Przemyślu z którą jest połączone prawo pobierania opłat oznaczonych w §. 13 instrukcyi do prowadzenia metryk izraelickich p. dz ukr. Nr 55 1886 rozpisuje się konkurs do 31 sierpnia 1886. Ubiegający się o nadanie tej posady winien wnieść do c k. Starostwa własnoręcznie przez siebie pisaną prośbę i wykazać dokumentami obywatelstwo au stryackie, własnowolność, wyznanie mojżeszowe, nieskazitelność, dokł dną znajomość języków krajowych, rodzaj dotychczasowego zatrudnienia, stopień wykształcenia i złożenie z dobrym skutkiem egzaminu przed władzą publiczną z przepisów o prowadzeniu metryk izraelickich.

Kandydaci nieposiadający świadectwa z złożonego egzaminu będą się musieli poddać temu egzaminowi w tutejszym c. k. starostwie.

C. k. starostwo

Przemyśl, 31 lipca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 10666 (5561)

Sprostowanie.

W edykcie z dnia 21 lipca 1886 l. 9703 umieszczonym w gaz. Lw. nr. 169 170 i 171 do l. ins. 5385, prostuje się zaszłe w druku myłki, mianowicie: w drugiem ustępie tego edyktu w wierszu drugim ma stać zamiast słowa, „rzeczowym" słowo „rzeczonym" i toż samo w drugiem ustępie tego edyktu w trzecim wierszu od dołu ma być zamiast słowa „dowolnego" dwa słowa do wolnego.

C. k. sąd powiatowy

Sokal dnia 2 sierpnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 34044 (5589 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że wskutek prośby Eugeni sza Maryana Władysława trsim. Brodzkiego depraes 27 maja 1886 l. 24971 dozwolono uchwałą z dnia 29 maja 1886 l. 24971 wykreślenie na karcie własności majętności Borki małe l. wyk. 37 karty B. w. poz. 5 ustępu odnoszącego się do substytucyi na wypadek śmierci Eugeniusza Brodzkiego bez pozostawienia męskiego potomstwa.

Gdy miejsce pobytu Jgnacego Brodzkiego w powyższej sprawie interesowanego nie jest wiadome, przeto w celu doręczenia mu uchwały z 29 maja 1886 l. 24971 ustanowiono dlą niego kuratora ad actum w osobie adwokata dra. Henryka Szydłowskiego z substytucyą adwokata dra. Nathansohna.

Wzywa, się zatem Ignacego Brodzkiego aby środki prawne służące do bronienia jego interesów ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 24 lipca 1886.

L 4593 (5584 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Samborze zawiadamia Jana Skobielskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Cyrli Berger przeciw niemu o 16 zł. 43. ctn. w. a. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem dra. Wojciecha Słączkę adwokata w Sanoku i temuż wydaną w tej sprawie uchwałę egzekucyjną z dnia 7 lutego 1886. l. 641 doręczono.

Sanok, dnia 22 czerwca 1886.

L. 8263 (5583 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Steina że przeciw niemu w dniu 31 maja 1886 l. 6387 wniósł pozew Naftali Bałamut o zapłacenie 20 złr, Samuel Saudhaus l. 6368 o zapł. 29 złr. a Beile Brenner l. 5358 o zapł. 20 złr., że do rozpraw drobiazgowych wyznaczono termin na dzień 6 września 1886 o godz. 9 rano, a kuratorem dla zapozwanego ustanowiono p. Franciszka Zacha.

Wzywa więc nieobecnego, aby albo osobiście na terminie stawił się albo przez pełnomocnika lub wreszcie, aby kuratorowi informacyj potrzebnych do sporu udzielił.

Ropczyce, dnia 21 lipca 1886.

C. k. sędzia powiatowy.

L. 828 (5482 1—3)

Na skutek podania Karola i Wilhelminy Stahlbergerów, Romany i Zofii Reklewskich de praes: 6 lutego 1886 l. 828, c. k. sąd obwodowy zaprowadza postępowanie amortyzacyjne co do wierzytel ości hipotecznej w su. 351 złr. 31 cnt m. k. z przyn., zaintabulowanej nakarcie c. wykazu hipotecznego dóbr Swidnik l. 14 w pozycyi 27 w następującej osnowie:

Dom 138 pag. 371 m. nr. 34 11779 pod 10 maja 828 intabulowane 21 lipca 1828

Z wyroku c. k. sądu szlacheckiego Tarnowskiego przeciw spadkobiercom Stanisława Wielogłowskiego, dnia 9 marca 1825 l. 2391 wydanego, suma 351 złr. 30 kr, m. k. z pr centem 5% od dnia 1 marca 1816 i kosztami 28 złr. 52 cnt m. k przyznaczonymi wstanie biernym części dóbr Swidnik z przyległościami Młyczyska, Wolica, Zagórow Jastrzębiec, część Jadamwola, Oświeczka, do Stanisława, Andrzeja Tomasza, Józefa, Karoliny, Antoniny i Nepomucyna Wielogłowskich należących, na rzecz masy Wincentego Dunikowskiego się intabuluje, która to wierzytelność jest również w przymiocie hipoteki łącznej zaintabulowaną w stanie biernym dóbr Zagorów wyk. hip. l. 15 poz. 11 dóbr Wolica wyk. hip. l. 15 poz 3, dóbr Owsianka wyk. hip. l. 17 poz. 12, dóbr Jadamwola wyk. hip. l. 40 p z. 17.

Wzywa się przeto masę Wincentego Dunikowskiego, jej spadkobierców, lub prawonabywców którzy do owej wierzytelności jakąkolwiek mająpretensyę, aby takową do 31 maja 1887 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej na dalsze żądanie patentów umorzenie i wykreślenietejże ze wszystkich wymienionych dóbr, nastąpić będzie musiało.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 20 marca 1886

L. 842 (5578 1—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Annę Glen, że rezolucya z dnia 20 stycznia 1882 l. 4826 zezwalająca na wpis prawa własności do wydzielonych parcel z ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 57 gm. Kawęczyn objętego, na rzecz Szymona Urwatzla, ustanowionemu kuratorowi Piotrowi Zborowskiemu doręczoną została.

C. k. sąd powiatowy

Dębica dnia 30 czerwca 1886.

L. 5348 (5572)

C. k. kołomyjski sąd powiatowy miejski delegowany wzywa wszystkich tych, którzy sobie jako wierzyciele roszczą jakowe pretensye, do spadku śp. księdza Juljana Lewickiego, gr. kat. parocha w Kamionkach wielkich, na dniu 6 marca 1886, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli tamże zmarłego, ażeby celem zgłoszenia i wykazania pretensyi na dniu 30 września 1886 godz: 9 rano, w sądzie tym stanęli, lub też do tego czasu prośbę swą pisemnie wnieśli, gdyż inaczej i w razie wyczerpania majątku spadkowego opłaceniem wierzytelności z głoszonych pokrycia swych pretensyji jedynie z zastawu żądać będą mogli.

Kołomyja, 19 kwietnia 1886.

L. 3240 (5570)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych, firmy Leopolda Riegelhaupta, której używa jako utrzymujący handel towarów mieszanych, prochu, nafty i t. p w Rabce, podpisując takową: Leopold Riegelhaupt.

Wadowice dnia 10 lipca 1886.

L. 3270 (5571)

C. k. sąd odwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych, firmy Leopolda Freundlicha, której używa jako utrzymujący handel towarów mięszanych w Suchej podpisując takową: „Leopold Freundlich".

Wadowice, 10 libca 1886.

L. 8107. (5530 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Lejsora Gurfeina, że wskutek prośby Markusa Reicha jako prawonabywcy Małki Reich o zapłacenie reszty sumy wekslowej 200 złr., dla niego kurator w osobie adw dra Kohna, z zastępstwem adw. dra Fiternika ustanowionej i pierwszemu tę uchwałą dozwalająca ponowną detaksacyę realności l. 114/29 na Blichu w Samborze położonej, doręczoną została.

Wzywa się przeto z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Leisora Gurfeina, aby kuratorowi środki obrony dostarczył, lub innego zastępcę, z powiadomieniem sądu ustanowił, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Samhor, 20 lipca 1886.

L. 14720 (5508 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia X. Benedykta Zamojskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego a względnie tegoż niewiadomych z nazwiska miejsca pobytu i życia spadkobierców, iż Berta Schermant i inni wytoczyli pozwem deprs. 1 czerwca 1886. l. 14720, przeciw nim spór pisemny o uznanie prawa domagania się prawa zapłaty sumy 1390 zł. z przyw. z hipoteki realności l. 28 i 29 dz VIII w Krakowie przez przedawnienie za zgasłe i t. d. i że wskutek tego ustanowionym został dla pozwanych kuratorem p. adw. dr. Schoen z substytucyą p. adw. dra. Kova a pozew do wniesienia obrony w dniach 90 zadekre owany.

Wzywa się przeto pozwanych, ażeby sobie wcześnie pełnomocnika ustanowili i sądowi podali inaczej wszelkie dalsze pisma kuratorowi doręczane będą.

Kraków, dnia 11 czerwca 1886

L. 14721 (5507 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Antoninę Szlaską a względnie tejże z nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, iż Berta Schermant i inni wnieśli przeciw nim pozew do prs. 1 czerwca 1886 l. 14721 o uznanie prawa domagania się zapłaty sumy 100 złr. zpn. z przyw. z hipoteki realności pod l. 28 i 29 dz. VIII. w Krakowie za zgasłe przez przedawnienie i t. d, i że wskutek tego ustanowiony został dla pozwanych kuratorem p. adw. dr. Schoen z substytucyą p. adw. dra. Koya a pozew do postępowania pisemnego zadekretowany i do wniesienia obrony termin dni 90 wyznaczony został.

Wzywa się przeto pozwanych, ażeby ustanowili sobie wcześnie pełnomocnika, inaczej wszelkie dalsze pisma kuratorowi doręczane będą.

Kraków, dnia 11 czerwca 1886.

L. 100 (5505 3—3)

Niniejszym podaje się do powszechnej wiadomości, iż p. dor. Nathan Apfel, kandydat adwokatury z dniem, 21 lipca 1886 wpisany został w listę adwokatów z siędzibą w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby Adwokatów w Samborze dnia 30 lipca 1886.

L. 542 (5521 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Siedoruk, ażeby w przeciągu jednego roku dekleracyę do spadku Ilka Siedoruka wniesła, inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem Emilem Tychowiczem przeprowadzoną zostanie.

Tyśmienica 10 czerwca 1886.

L. 8067 (5514 2—3)

C· k. sąd obwodowy wzywa tego, ktoby zgubioną książeczkę oszczędności na imię Ernestyny Arzt pod datą 30 kwietnia 1883 l. 175 przez przemyską kasę zaliczkową rzemieślników i rolników wystawioną, z końcem roku 1885 wartość 144 złr. 96 ct. mającą, posiadał, aby takową w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia dotyczącego edyktu licząc, w sądzie złożył, gdyż w razie przeciwnym książeczka ta jako pozbawiona wszelkiej mocy dowodowej, uznaną będzie.

Przemyśl 7. lipca 1886.

L. 12014. (5527 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Chaima Kranzlera, że na skargę J. Hübnera wydał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 103 złr. 41 ct. z pn., który ustanowionemu kuratorowi dla pozwanego, adwokatowi drowi Stecowi doręczonym został.

W Tarnowie, dnia 29 lipca 1886.

L. 6108. (5535 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Michała Kaapa, że przeciwko niemu Józef i Antonina Pokój wytoczyli pozew o uznanie własności parcel budowlanych 53, 54 i gruntowych 75, 76, 77, 80, 809 do 813 i połowy parceli gruntowej 74 w Szyperkach i że kuratorem dlań ustanowiono wójta Wojciecha Zawadę z Szyperek.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów, dnia 19 lipca 1886.

L. 8126 (5553 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z pobytu i miejsca zamieszkania Szymona Woźniarskiego, że dnia 12 czerwca 1886 l. 8126 Bazyli Rogocki przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty względem sumy wekslowej 50 zł. z pn. wniósł, i że w skutek tego ustanowiono dla Szymona Woźniarskiego kuratora w osobie adw. dra Łuczakowskiego z zastępstwem adwokata dra Weissteina i temuż nakaz zapłaty z 19 czerwca 1886 do l. 8126 doręczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę i dowodów udzielił, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, bowiem skutki z zaniedbania wynikły sam sobie przepisze.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 19 czerwca 1886.

L. 5519. (5555 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. delegow. w Samborze w sporze ustnym Jakóba Hellebrand przeciw Antoniemu Jörgen i jego nieletnim dzieciom J nowi i Antoniemu Jörgen o uznanie powoda za właściciela i zaintabulowanie go za właściciela części realności wyk. hip 73 gminy Kalinów na imię Pauliny Hellebrand zapisanej z pn. i ustanawia na prośbę powoda kuratora dla pozwanych w osobie adwok dra Kohna z substytucyą adw. dra Steuermanna w Samborze, polecając pozwanym, aby kuratorowi dostarczyli środków do ich obrony lub sądowi innego zastępcę wymienili, gdyż złe skutki z zaniedbania ostrożności wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 12 lipca 1886.

L. 8845. (5577 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniach 16 sierpnia 1886 i 17 września 1886, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 18 października 1886, nawet poniżej takowej licytacya realności l. 32 według wyk. hip. l. 51 gminy kat. Hanowce, Onufrego Dutka vel Dudka własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie pto 17 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 150 zł. wa.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p Franciszka Burzyńskiego

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 15 listopada 1886 o godzinie 9 rano.

Bursztyn, dnia 30 października 1885.

L. 18596. (5509 2—3)

W skutek wniesionej pod dniem 16 czerwca 1886 do l. 16709 skargi przez towarzystwo zaliczkowe w Bochni przeciw Józefowi Trzosowi o zapłatę sumy 172 zł. 46 ct. z pn., w załatwieniu której polecono temuż Józefowi Trzosowi, aby sumę 172 zł. 46 ct. z pn. w 3 dniach pod rygorem egzekucyi zapłacił, c. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Trzosa kuratorem ad actum adw. dra Schoena z substytucyą adw. dra Koya, a uwiadamiając o tem tegoż Józefa Trzosa, wzywa go, aby kuratorowi swemu potrzebną do obrony dał informacyę lub sądowi innego wskazał pełnomocnika, inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Kraków, 16 lipca 1886.

L. 18376. (5506 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki kasy oszczędności w Bochni do art. 356 tom. XII. pag. 377 na kwotę 100 zł. opiewającej na imię Zygmunta Michałowicza wystawionej, aby w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia, w którym edykt w Gazecie Lwowskiej po raz trzeci ogłoszonym zostanie, o tem tutejszemu sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego terminu wyż wymieniona książeczka na ponowne żądanie Zygmunta Michałowicza za nieistniejącą uznaną zostanie.

Kraków, 16 lipca 1886.

L. 97 (5528 2—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, że p. adwokat Al ksander Błoński Biberstein oznajmił pod dniem 21 lipca 1886 Wydziałowi Izby adwokatów w Samborze, iż swą siedzibę ze Stryja do Sambora przenosi.

Z Wydziału Izby adwokatów

W Samborze, dnia 24 lipca 1886.

L. 23518 (5501 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych dóbr Rzeczyca i Hubinek, niegdyś do Franciszka Romanowskiego należących Leizora Belfa, Franciszka Adamskiego. Salomona Dubińskiego czyli Czackes, Leizora Horn Salomona Zausmera, Helenę z Borowskich Krupską, Lei Proch, Teodora bra Borowskiego, Antoniego Tatarowicza, Mojżesza Flieg, Akiwę Sattlera, Izraela Mendla, Kern, Arona Sattlera, Eisiga Rappaporta Leiby Wittelsa, Abrahama Piepesa, Herza Judenberga, Rachmiela Horowitza, Mojżesza Hulesa, Juliana Sternberg Stojałowskiego, Marcusa Loscha, Józefa Steingraba, Ilka Martyna, Wiktora Jankowskiego, Leisora Birnbauma i Zygmunta hr. Stadnickiego, że uchwałą z dnia dzisiejszego na prośbę spakobierców Józefa Szczepańskiego na wydanie funduszów z rent indemnizacyjnych dóbr Rzeczyca i Hubinek pochodzących, na częściowe zaspokojenie ich pretensyi 24000 złr. m. k. na cenie kupna tych dóbr kollokowanej zezwolono, i że uchwałę tę ustanowionemu dla tych wierzycieli kuratorowi adw. dra Feilesowi doręczono.

Lwów dnia 17 lipca 1886.

Licytacye.

L. 12100. (5576 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Leiby Jageta przeciw Izraelowi Schrage o zapłacenie 128 złr. aw. z pn., przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu 6/94 części realności wyk. hyp. l. 296 gminy Bóbrka objętej, dłużnika własnych, w dwóch terminach na dzień:

1) 31 sierpnia | 1886
2) 28 września |

o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tutejszego sądu, w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 38 zł. 29 $^1/_2$ ct. wa., poręczne 3 zł. 83 ct. wa., że powyższe części realności w tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostaną i że trzeci termin w razie potrzeby dopiero po wysłuchaniu wierzycieli zostanie wyznaczony.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą, chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w Urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, dnia 31 grudnia 1885.

L. 892 (5557 2—3)

Odnośnie do ogłoszonego w Numerach 245, 246, 247. urzędowej Gazety lwowskiej z roku 1885 obwieszczenia, zawiadamia się interesowanych że dnia 10 września 1886, o godz. 10 zrana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności całej lwh. 300 we Gdowie i $^1/_3$ części realności lwh 343 tamże egzekuta Wojciecha Stasiaka własnych na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności Wzajemna pomoc w Podgurzu w kwocie 200 złr. a. w. zpn. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, 11 kwietnia 1886.

L. 3192. (5586 2—3)

S p r o s t o w a n i e.

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 28 czerwca l. 3192 w sprawie egzekucyjnej Julii Czerniawskiej przeciw masie Meudla Kohna o 68 złr. w. a. wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży ciała hipotecznego 78 gminy Wasylków, termin na dzień 25 października 1886 o godz. 4 połuduiu.

C. k. sąd powiatowy.
Husiatyn, 2 sierpnia 1886.

L. 2398 (5558 2—3)

Odnośnie do ogłoszonego w Numerach 6, 7, 8, urzęd. Gazety Lwowskiej z roku 1886 obwieszczenia zawiadamia się interesowanych że dnia 17 września 1886 o godz. 10 zrana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności lwh. 33 w Zręczycach i realności lwh. 124. w Zręczycach co do l. 33 egzekuta Jana Chruściela zaś co do l 121 Piotra Chruściela własnych na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu w kwocie 20 zł a. w. pod ułatwiającymi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

Dobczycze, dnia 5 czerwca 1886.

L. 3937 (5488 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zrzeciw Karolowi Keiper z aktu notaryalnego pochodzącej 200 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 30 sierpnia, 28 wrześn a i 26 października zawsze o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności pod lk. 121 w Szumlan powiatu Jaworowskiego, tabularnie do dłużnika najeżącej, powyższej pretensyi za hipotekę służącej.

Cena wywołania 2520 złr, wadyum 252 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż, tylko za cenę wywołania lub wyżej, a przy trzecim i poniżej, lecz nie poniżej sumy długów hipotecznych. Wyciąg hipoteczny i akt o szacowania można w sądzie przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Kriszke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy
Jaworów 20 lipca 1886.

L. 2416. (5533 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 89 złr. 19 ct. z pn. rozpisuje sąd licytacyę realności pod l. k. 30 w Myscowej Prokopa Stabczaka ciała tabularnego niestanowiącej 16 września 1886 o 10 rano

Cena wywołania 200 zł. zakład 20 zł.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dukla, 28 czerwca 1886.

L. 4007 (5559 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Jerzego Kellera w kwocie 150 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 13 sierpnia, 17 września i 22 października 1886, każdym razem o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Franciszka i Ludwiny Gadomskich własnej pod l. 264 w Jarosławiu na Głębockiem przedmieściu położonej.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania 350 złr.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Władysława Grabowskiego kuratorem.

C. k. sąd powiatowy
Jarosław, 20 maja 1886.

L 3111. (5510 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego, a mianowicie zaległych rat w kwocie 660 złr., 660 złr. i 660 złr. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w sali obrad nr. 12 dnia 30 sierpnia 1886 o godzinie 3 po południu przymusowa licytacya dóbr Dobrzanica i kolonii Dobrzanica Wacława Hanusza własnych w pow. Przemyślańskim położonych sprzedaż nastąpi na tym jednym terminie za jakąkolwiekbądź cenę nawet niżej ceny wywołania w kwocie 40279 złr. ustanowionej.

Wadyum wynosi 2013 złr. 50 ct. i może być złożone w gotówcr, w książeczkach gal. kasy oszczędności, w gal obligacyach indemnizacyjnych w obligacyach długi państwa lub w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego albo austro-węgierskiego banku a to wedle kursu ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg można przejrzeć w tus. registraturze

O tem zawiadamia się strony, wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych z pobytu i tych którzyby dopiero po 1 listopada 1885 do tabuli weszli lub którymby uchwały z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk kuratora w osobie adw. dra Madeyskiego w Brzeżanach już pierwiej ustanowionego.

Brzeżany, dnia 26 czerwca 1886.

L. 2806 (5518 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 25 sierpnia 1886, dnia 22 września 1886 i dnia 27 października 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. dla Szeptyc l. 87 objętą Piotra Staniszewskiego własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredyt. włościaściańskiego w likwidacyi w kwocie 467 złr. 20 ct. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na 3 terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 800 złr., wadyum 80 złr. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 3356 (5536 3—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 200 złr. zpn. odbędzie się dnia 26 sierpnia 1886 i dnia 28 września 1886, każdą razą o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 815 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Pawła Kowalczuka własnej.

Na tych terminach rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 150 złr., wadyum wynosi 15 zł.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 26 października 1886 o godzinie 10 rano.

Zbaraż dnia 28 maja 1886.

L. 734 (5534 3—3)

W dniach 25 sierpnia 1886 i 22 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 171 w Stefkowej położonej, według wykazu hip. l. 160 dłużnika Zacharyasza odze własnej, na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Mareka wkwocie 40 złr. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 180 złr. aw. a wadyum 18 złr. 80 ct. aw., realność ta sprzedaną zostanie na powyższych terminach tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 27 października 1886 godzinę 9 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hip. przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Mendla Walzmanna.

C. k. sąd powiatowy
Ustrzyki, 31 marca 1886.

L. 3239 (5520 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 9 rano w dniu 19 sierpnia i 16 września 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya połowy realności w Czerteżu l. 34 według wykazu hip. 41 Michała Guza własnej na rzecz Szymona Marka o 400 złr.

Cena wywołania 1055 złr. 72 $^1/_2$ ct.

Wadyum 105 złr. 57 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzećwts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dra Gawła.

C. k. sąd powiatowy
Sanok, 14 maja 1886.

L. 13574. (5504 2—3)

Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu, marek stemplowych i blankietów wekslowych w Żurawnie, rozpisuje się konkurencya przez oferty pisemne.

Obrót materjałów w tej trafice wynosił w roku 1885 w tytoniu 23550 zł. w znaczkach stęplowych i blankietach wekslowych. 7107 zł.

Razem 30657 zł.

Oferty do których ma być dołączone wadyum w kwocie 100 zł. legalne poświadczenie pełnoletności i moralności wnieść należy do włącznie 24 sierpnia 1886 do godziny 2 popołudniu, na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwwie.

C. k. powiatowa dyrekcyaskarbu
Lwów dnia 27 lipca 1886.

L. 12007. (5550 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Kasy oszczędności miasta Krakowa, w sumie 18638 złr. 14 ct. a. w. z pn., odbędzie się licytacya realności pod nr. 19 B. dz. IV. w Krakowie położonej, p. Władysława Wojczyńskiego własnej, w dwóch terminach, a mianowicie dnia 20 września 1886 i dnia 25 października 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie, na których rzeczona realność tylko za cenę szacunkową w kwocie 57270 zł. a. w., lub powyżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 57270 zł. a. w., wadyum zaś wynosi kwotę 5727 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowzj (fasc. VII. $^{83}/_{261}$).

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 12 lutego 1886 do hipoteki wzmiankowanej realności weszli, lub którymby uchwała, rozpisująca licytacyę, lub też późniejsze uchwały z jakichbądź powodów wcześnie doręczone być nie mogły przez edykta i do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie p. adw. dra Dominika Markiewicza w Krakowie.

Kraków, 25 czerwca 1886.

L. 9667 (5556 2—3)

W dniu 16 września 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 15 w Bukowej, powiecie samborskim położonej, (wykazu hipotecznego 14 objętej) w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hanuśce Cymbała a względnie tejże spadkobierców pto 8 rat po 9 złr. 75 ct a. w. z pn., resztę kapitału 129 złr. 7 ct.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 złr. aw.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Na powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych. nstanowiono kuratora adwokata dra Fiternika, z substytucyą adw. dra Steurmanna w Samborze.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. deleg.
Sambor, dnia 28 czerwca 1886.

L. 3193 (5519 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 25 sierpnia 1886, dnia 22 września 1886 i dnia 17 października 1886 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej Michalewice l. 60 objętą, Jana, Michała, Katarzyny Klimeckich i Anny Grzywaczewskiej własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu włościańskiego w likwidacyi w kwocie 150 zł. 32 ct. zpn. Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 150 złr., wadyum 15 złr. bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki 28 września 1885.

L 6613. (5531 2—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dnia 19 sierpnia 1886 i dnia 23 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Lubcza i Jajkowce Leopolda hr. Starzeńskiego własnych na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego celem wydobycia sumy 18845 złr. 11 ct. w. a. z pn

Rzeczone dobra przy tych terminach tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, 97790 złr. wa. wynoszącej, będą sprzedane, gdyby jednak na tych terminach nie zostałe sprzedane natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży, wyznacza się termin na dzień 14 października 1886 o godzinie 10 przed południem na który się interesowanych wzywa z dołożeniem że wierzyciele niejawiący się będą uważani jako milcząco przystępujący do większości głosów stawających wierzycieli.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania złr. tj. 9779 wa. zaś bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny tych dóbr są do przejrzenia w registraturze sądu rozpisującego licytacyę.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających, niemniej nieznaną z życia i miejsca pobytu Teklę Bielską zamężną za Ignacym Pietruskim względnie jej nieznanych spadkobierców i wierzycieli, którymby uchwała rozpisująca licytacyę lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały wcale nie lub nie należycie zostały doręczone lub którymby po dniu 25 maja 1886 prawo hipoteki na powyżrzeczonych dobrach uzyskali, przez kuratora ustanowionego w osobie adwokata kraj. dra Leona Witza z substytucyą adwokata kraj. dra Bazylego Wołosiańskiego, obu w Samborze zamieszkałych.

Sambor. 30 czerwca 1886.

Z. 1476. (5445 2—3)

AVISO.

Vom Militär Aerar werden nach kaufmännischer Usance beschafft und zwar:

a) für das k. k. Militär Verpflegs-Magazin Krakau
1.000 Kubikmeter hartes Brennholz.

b) für das k. k. Militär Verpflegs-Magazin Przemyśl
5.000 Kubikmeter hartes Brennholz.

Die bezüglichen Verkaufs-Anträge müßen bis längstens 10. August 1886, um 11 Uhr Vormittags bei der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau eingebracht werden.

Alle näheren auf dieses Geschäft Bezug habenden Bedingungen wurden im Amtsblatte der Gazeta Lwowska vom 3 August l. J. verlautbart und können auch an jedem beliebigen Tage bei der k. k. Intendanz des 1 Corps in Krakau erfragt werden.

Von der k. k. Intendanz des I. Corps in KRAKAU.

L. 1475.

Obwieszczenie dzierżawy.

5446

Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się ... Sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi magazynu zaopatrzenia wojsk

Wszystkie miejsca, które do 15 kilometrów odległości od głównej stacyi w okręgu leżą, istnieją jako miejsca konkurencyjne.

Na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia dla garnizonującego wojska, wojskowych zakładów, izolowanych osób i obrony krajowej.

dnia	w stacyi i w urzędzie	dla stacyi dzierżawnej	i z obecnemi miejscami konkurencyjnemi	na czas od	na czas do	dziennie owsa po 3360 gramów porcyj	dziennie owsa po 4200 gramów porcyj	dziennie siana po 3400 gramów porcyj	dziennie siana po 4500 gramów porcyj	dziennie słomy na podściółkę po 1700 gramów porcyj	czteromies. słomy do łóżek cetnarów metrycznych	miesięcznie twardego drzewa na opał w lecie (metrów kubicznych po 423 klgr.)	miesięcznie twardego drzewa na opał w zimie	miesięcznie węgla kamiennego w lecie (cetnarów metrycznych)	miesięcznie węgla kamiennego w zimie	Poręczne: owies (złotych reńskich)	siano	słoma na podściółkę	słoma do łóżek	drzewo na opał	węgiel kamienny
1[illegible]	Jarosław	Głogów		1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	18 $\frac{26}{100}$	—	—	—	—	—	350	115	10	—	—
				1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	3	16	—	—	—	—	—	—	15	—
		Żołynia		1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	18 $\frac{26}{100}$	—	—	—	—	—	350	115	10	—	—
				1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	3	16	—	—	—	—	—	—	15	—
		Sędziszów		1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	18 $\frac{26}{100}$	—	—	—	—	—	350	115	10	—	—
				1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	3	20	—	—	—	—	—	—	20	—
		Ropczyce		1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	18 $\frac{26}{100}$	—	—	—	—	—	350	115	10	—	—
				1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	6	15	—	—	—	—	—	—	20	—
		Dębica		1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	298	14	312	36 $\frac{52}{100}$	—	—	—	—	—	700	230	20	—	—
		Łańcut	Głuchów Krzemienica	1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	154	24	178	38 $\frac{50}{100}$	—	—	—	—	—	450	145	25	—	—
		Przeworsk		1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	18 $\frac{26}{100}$	—	—	—	—	—	350	115	10	—	—
		Rzeszów		1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	27	15	42	8 $\frac{28}{100}$	—	—	3	26	—	80	25	50	—	15
		Kolbuszowa		1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	—	3	3	3 $\frac{19}{100}$	—	—	—	—	—	10	5	3	—	—
				1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	1	4	—	—	—	—	—	—	5	—
				1. Października 1886	31. Grudnia 1886	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15	—	—	—	—	—
		Trzęsówka		1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	18 $\frac{26}{100}$	—	—	—	—	—	350	115	10	—	—
				1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	3	20	—	—	—	—	—	—	20	—
16	Przemyśl	Sambor		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	36	105	—	—	—	—	—	—	120	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	83	20	103	90	—	—	—	—	—	250	70	50	—	—
		Drohobycz		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	3	9	—	—	—	—	—	—	10	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—
		Dobromil	Lacko i Tarnawa	1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	12	22	—	—	—	—	—	—	20	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	18	—	—	—	—	—	350	100	10	—	—
		Sanok		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	25	70	—	—	—	—	—	—	80	—
				1. Października 1886	31. Grudnia 1886	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10	—	—	—	—	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	—	10	10	50	—	—	—	—	—	30	10	20	—	—
		Krakowiec		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	6	18	—	—	—	—	—	—	20	—
				Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	18	—	—	—	—	—	350	100	10	—	—
17	Tarnów	Tarnów		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	50 / 40 (miękkiego drzewa)	140 / 40 (miękkiego drzewa)			—	—	—	—	200 / 50	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	178	45	223	180	—	—	20	75	—	400	150	60	—	30
		Nowy Sącz		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	15	55	—	—	—	—	—	—	80	—
				1. Października 1886	31. Grudnia 1886	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10	—	—	—	—	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	—	8	8	50	—	—	—	—	—	25	10	10	—	—
19	Kraków	Bochnia		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	10	30	—	—	—	—	—	—	60	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	298	14	312	40	—	—	—	—	—	550	120	40	—	—
		Wieliczka		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	6	20	—	—	—	—	—	—	40	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	20	—	—	—	—	—	300	60	20	—	—
		Niepołomice		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	8	20	—	—	—	—	—	—	40	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	20	—	—	—	—	—	300	60	20	—	—
23		Wadowice		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	25	110	—	—	—	—	—	—	150	
							—	—	—	ewentualn. tylko		22	95	—	—	—	—	—	—	100	
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	220	110	330	120	—	—	—	—	—	600	130	50	—	—
						ewent. tylko		80	100	180	90	—	—	—	—	—					
		Chrzanów		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	6	14	—	—	—	—	—	—	30	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	20	—	—	—	—	—	300	60	20	—	—
25		Kenty		1. Września 1886	31. Sierpnia 1887	—	—	—	—	—	—	8	18	—	—		—	—	—	40	—
				1. Października 1886	30. Września 1887	—	—	149	7	156	20	—	—	—	—	—	300	60	20	—	—

UWAGA

Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

a) większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej;

b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych;

c) w danym razie większą potrzebę w czasie koncentracyi wojsk, która nastąpi w celu ćwiczenia w r. 1887.

d) potrzebę dla przemarszu (podług art. IV A — a zeszytu warunkowego z 26. Lipca 1886 r.), jeżeli w ofercie nie będzie podaną inna ilość do oddania dla przemarszów.

W stacyi Łańcucie ma dzierżawca oprócz tego oddać potrzeby za umówione ceny dzierżawne dla brygadyerskiej szkoły oficerów, która tam będzie ustanowioną i dla szkoły podoficerów, nadto w Rzeszowie w razie zwiększenia się ilości koni zostających pod dozorem tamże istniejącej komisyi asenterującej takowe, potrzeby dla tychże, w końcu w stacyi Samborze oprócz tego potrzeby dla ewentualnie do wytresowania od oddziałów obrony krajowej oddanych koni. O właściwej ilości potrzeby w stacyi Wadowice będzie dzierżawca na czas uwiadomiony.

Poszczególne określenia.

1. **Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty.** Każdy przed siębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie pó źniej nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowemi a nie mającym protokółowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi (c. k. starostwa powiatowe).

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy mają strony wnieść podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej z dołączeniem marki stemplowej na 50 cnt., w którem podanin ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, **że świadectwo żądane ma być przesłane do tej władzy, w której lokalu urzędowym rozprawa ma się odbyć.**

Na takie podanie wystawioną będzie proszącemu ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do władzy wymienionej przez wnoszącego podanie; tę rezolucyę zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Oferent winien dopilnować wcześnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tej władzy, która ją przeprowadza.

Następstwa w skutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Pisemne **oferty** mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi **najpóźniej do godziny 10 przed południem; później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty nie będą uwzględnione.**

Oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dni, będą również usunięte.

Skrobania nie mogą się znachodzić w ofercie, także należy unikać o ile możności wszelkich poprawek. Jeżeli jednak mimoto zachodzą poprawki w ofercie, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta. W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami. **Złożone poręczne ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione.**

3. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w każdym dowolnym dniu podczas godzin urzędowych, w kancelaryi **magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie, Przemyślu, Jarosławiu i Tarnowie,** gdzie się znajduje także w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowany zeszyt warunkowy z daty: dnia 26 lipca 1886 r.

Tamże mogą być także wydane bezpłatne blankiety drukowane na oferty, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

4. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi bezwarunkowo; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej Towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

5. Podania cen na artykuły spożywcze mające być dostawione w czasie przemarszów, mają być ułożone według ustępu IV zeszytu warunkowego.

6. Dostawa ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

7. Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza § 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

8. Słoma łóżkowa, następnie drzewo opałowe mają być we wszystkich stacych dostawione przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania.

Zostawia się do woli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przewiezienie od cetnara metrycznego względnie od metra kubicznego. Jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówioną, natedy uważa się, że została ona włączoną do ceny oznaczonej za słomę łóżkową, względnie za drzewo i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

9. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych jednej stacyi dla oddania którejkolwiek innej stacyi.

10. Siano prasowane, mające być utrzymywane według artykułu VII zeszytu warunków dzierżawnych jako dziesięciodniowy zapas rezerwowy, musi być przynajmniej do połowy pierwotnej objętości sprasowanem a najmniejsze wiązki muszą ważyć najmniej 28 kilogramów.

11. Nadmienia się, że niektóre określenia zeszytu warunkowego w porównaniu z rokiem ubiegłym zostały zmienionemi.

12. **Każdy oferent ma wyraźnie oświadczyć, że poddaje się ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty dnia 26. lipca 1886 r.**

Oferty nie zawierające tego oświadczenia nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 26 lipca 1886

Komisya zarządzająca c. k. magazynu potrzeb wojskowych.

Eventuell die Stampiglie des Offerenten.

Offerts-Formulare.

OFFERT.

50 kr. Stempel

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 1450 vom 26 Juli 1886 für die Arrendirungs Station

1 Portion Hafer à 3360 gramm zu . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer.
1 Portion } im gebundenen Zustande { Heu à 5600 Gramm zu . . Kr. sage! . . . . Kreuzer.
1 Portion } Streustroh à 1700 Gramm zu . . Kr. sage! . . . . Kreuzer.
1 Meter Centner } Bettenstroh zu . . fl. . Kr. sage! . . . . Kreuzer.
1 Cubik Meter hartes Brennholz ungeschwemmt zu . . fl. . Kr. sage! . . . . Kreuzer.
1 Cubik Meter weiches Brennholz ungeschwemmtes zu . . fl. . Kr. sage! . . . . Kreuzer.

auf die Zeit vom 1 . . . 188 . bis . . . 188 . abgeben, die Durchmarschverpflegung nach den Punkten*) . . . des Artikels IV des Arrendirungs Bedingniss-Heftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . bestehend in . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 prozentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arrendirungs-Verdienstes durchzuführen. Uebrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingniss-Hefte vom 26. Juli 1886 enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheid der/des . . . zu . . . wird mein Solidităts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direkt dem k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in . . . übermittelt werden.

. . . am . . . ten August 1886

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten
wohnhaft in . . . .

*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A) B) oder C) und beziehungsweise a) b) oder c) des Artikels IV des Bedingniss-Heftes beigefügt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung des Offerts leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung vom 26 Juli 1886 zu der Verhandlung am . . . ten August 1886.

POSTĘP

w wydoskonaleniu fortepianów i pianin, tych najbardziej rozpowszechnionych i ulubionych instrumentow, jest w najnowszym czasie nadzwyczajnym. Nowo sprowadzone instrumenta z zagranicy i z Wiednia przez ruchliwą firmę p. L. Marka we Lwowie przewyższają wszystkie u nas znane z wyrobu, doskonałości, trwałości i zewnętrznej elegancji. Fortepian „Mignon" ledwo 140 c. m. długi, posiada ton silny i dźwięczny jak koncertowy, mechanikę angielską nadającą się do najlżejszych cieniowań, trwałość przez jednostajną ramę metaliczną całego korpusu, a zewnętrznie z drzewa hebanowego, bogato złotem grawirowany jest taki instrument istnem cackiem i ozdobą salonu. Temi zaletami wyszczególniają się także Pianina i organy amerykańskie. Firma p. Marka sprzedaje też na raty miesięczne po 15 złr. 4968

PODRĘCZNIK

hodowli nasion gospodarskich na podstawie teoretycznej i praktycznej opracował Dr. Józef Olesków Lwów, 1886. Cena 75 ct., na prowincyi 90 ct. Do nabycia w księgarni J. Leona Pordesa Lwów, ulica Trybunalska l. 1 i tudzież we wszystkich księgarniach 5562 2—2

Uwiadomienie.

Siemiakowce nad Prutem między Kołomyją a Śniatynem, jest z wolnej ręki do sprzedania lub do wydzierżawienia, 800 morgów pola ornego i 240 morgów lasu, bliższa wiadomość na miejscu. 5545

Dyetaryusz

z bardzo ładnem i szybkiem pismem, władający językiem polskim i niemieckim, któren prowadzić może dziennik podawczy, ekspedyt lub registraturę przy którym kolwiek z sądów powiatowych, posiadający chlubne świadectwa, życzyłby sobie zmienić dotychczasowe miejsce swego pobytu.

Przełożeni sądów raczą się zgłosić pod lit. A. B. post. rest. Mielec. 1—3

Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fab